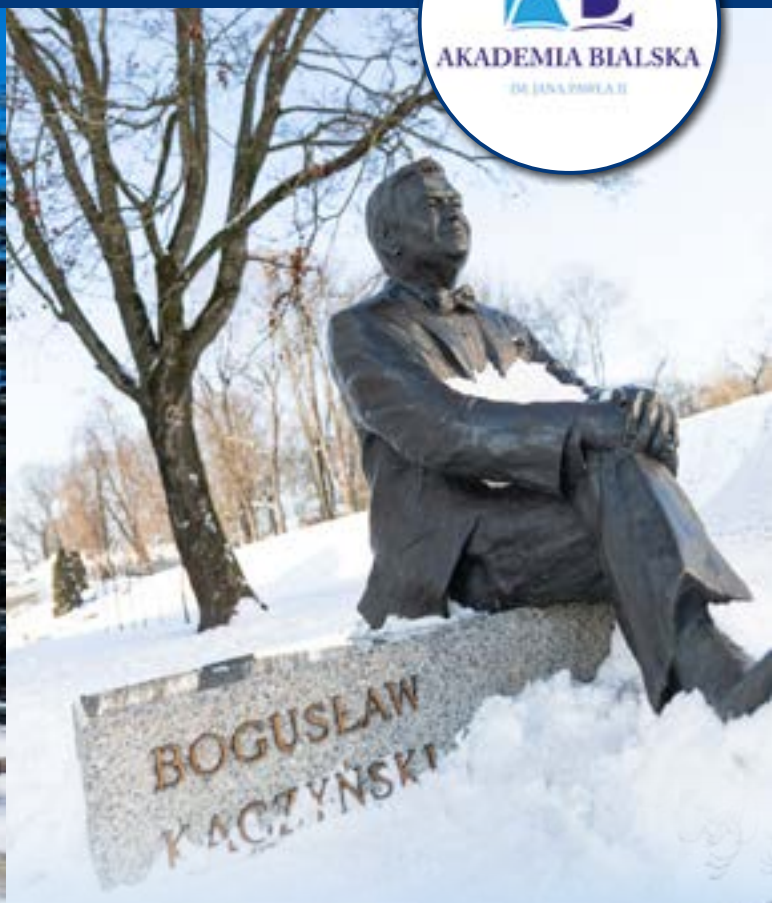
BIALSKI PRZEGLĄD AKADEMICKI

CZASOPISMO AKADEMII BIALSKIEJ IM. JANA PAWŁA II

NR 59 – STYCZEŃ 2026 ISSN 2081-6324







ZIMA W MIEŚCIE

UCZELNIA W ZIMOWYM ANTURAŻU







OD REDAKCJI

Tym numerem Bialski Przegląd Akademicki rozpoczyna nowe ćwierćwiecze uczelni oraz szesnasty rok funkcjonowania czasopisma. Główne uroczystości 25-lecia uczelni odbyły się w atmosferze złotej jesieni, a teraz mamy srogą zimę, co pokazujemy na zdjęciach fragmentów miasta i uczelni.

Uczelnia działa jednak niezależnie od pogody. Możemy to stwierdzić przeglądając zawartość Kalendarium, informujące o zdarzeniach od listopada 2025 do stycznia 2026 roku. Bialski Przegląd Akademicki jest o 10 lat młodszy od Akademii Bialskiej im. Jana Pawła II. Mając za sobą 15 lat ukazywania się i służenia społeczności uczelnianej aktualny numer BPA nawiązuje jeszcze raz do jubileuszu 25-lecia uczelni w postaci wspomnień profesora Mieczysława Adamowicza. Numer zawiera także różne informacje o aktualnym funkcjonowaniu Akademii Bialskiej. Zwłaszcza Kalendarium dotyczące ostatnich miesięcy ubiegłego roku i pierwszych roku 2026 pokazuje bogactwo zdarzeń i rozległość działań uczelni. Jednym z ważnych kierunków zainteresowań jest sfera kultury i sportu oraz realizacja więzi międzynarodowych i lokalnych. Przykładem tych pierwszych jest materiał dotyczący historii słynnego obrazu „Sąd Ostateczny" Hansa Memlinga znajdującego się w Katedrze w Gdańsku.O swoich wyczynach i odpowiedzialności mówi raport ze spotkania z Krzysztofem Wielickim, słynnym himalaistą, zdobywcy Korony Himalajów i Karakorum. Ilustracją więzi międzynarodowych jest informacja o wizycie delegacji uczelni w krajach Ameryki Łacińskiej w ramach programu budowania mostów akademickich ponad kontynentami. Przykładem więzi lokalnych jest informacja o „Brodaczach" - unikalnej grupie folklorystycznej ze Sławatycz. Informujemy w tym numerze o nowych studiach podyplomowych Akademickiego Centrum Edukacji Ustawicznej dotyczących niematerialnego dziedzictwa kulturalnego oraz odnawialnych źródeł energii. Prezentujemy także tajemnice wypraw kosmicznych, rozmowy na różne tematy i inne wydarzenia. Jak zwykle czasopismo prezentuje kącik redagowany przez studentów i informacje Biblioteki uczelnianej.

Zachęcamy do lektury i współpracy z redakcją.

Prof. dr hab. dr h.c. Mieczysław Adamowicz

Spis treści

Moje 25 lecie w Akademii Bialskiej – Wspomnienia prof. dr. hab. Mieczysława Adamowicza 2

Kalendarium 9

„Sąd Ostateczny" Hansa Memlinga 14

Odpowiedzialność, decyzje i szczyty świata – Krzysztof Wielicki w Akademii Bialskiej 19

Kalendarium – listopad-grudzień 2025 / styczeń 2026 18

Akademia Bialska w Ameryce Łacińskiej – budowanie mostów akademickich ponad kontynentami 21

UTW AB u Brodaczy w Sławatyczach – Wesołe pożegnanie Roku z Brodaczami 22

Studia Podyplomowe ACEU Niematerialne dziedzictwo kulturowe w turystyce – NOWOŚĆ! 23

Studia podyplomowe „Odnawialne Źródła Energii" 26

Tajemnice wypraw kosmicznych 27

Mój przyjaciel pies 28

Rozmowa o filmie „Człowiek słoń" reżyser David Lynch 29

Belfer roku 31

Wiele ról, jedno brzmienie 33

Dodatek studencki, Kącik anglisty 37

Biblioteka poleca… 40

„Bialski Przegląd Akademicki"
Nr 59, styczeń 2026
ISSN 2081-6324

Bialski Przegląd Akademicki jest czasopismem informacyjnym, wydawanym przez Akademię Bialską im. Jana Pawła II, skierowanym do pracowników i studentów uczelni oraz adresatów zewnętrznych.

Nadzór programowy i redakcyjny
prof. dr hab. dr h.c. Mieczysław Adamowicz

Redakcja i korekta: mgr Małgorzata Mikołajczuk
m.mikolajczuk@akademiabialska.pl

Zdjęcia nieoznaczone inaczej: archiwum AB w Białej Podlaskiej

Okładka: Zdjęcia z archiwum AB w Białej Podlaskiej

Skład i druk: druk-24h.com.pl tel. 535 500 898

Adres redakcji

Akademia Bialska im. Jana Pawła II Wydawnictwo
21-500 Biała Podlaska, ul. Sidorska 95/97
tel. 83 344 99 72
e-mail: wydawnictwa@akademiabialska.pl

Wydawca
Akademia Bialska im. Jana Pawła II

Wszelkie prawa zastrzeżone
Autorzy publikacji nie otrzymują honorariów oraz akceptują jednoczesne ukazanie się artykułów na łamach „Bialskiego Przeglądu Akademickiego" i w Internecie. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, zmian tytułów i redagowania tekstów dostarczonych w celu publikacji. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych i nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam oraz ogłoszeń.

MOJE 25 LECIE W AKADEMII BIALSKIEJ
– WSPOMNIENIA PROF. DR. HAB. MIECZYSŁAWA ADAMOWICZA

Wychowany na Zamojszczyźnie na Południowe Podlasie trafiłem w połowie lat sześćdziesiątych, kiedy to zacząłem odwiedzać pochodzącą z Terespola Wiesię, studentkę SGPiS w Warszawie, która w 1967 r. stała się moją żoną. Sympatia i coś więcej przeniosła się na tę krainę, którą odwiedzałem dość często. Moje więzi z Białą Podlaską stały się częstsze i mocniejsze od roku 2000, kiedy to powołana została do życia Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Białej Podlaskiej. Miałem swój drobny wkład w ukształtowanie jej profilu naukowo-dydaktycznego i uruchomienie funkcjonowania placówki, która stała się tak ważna nie tylko dla otaczającego regionu, ale także dla całego kraju oraz krajów za wschodnią granicą Polski.

Pierwsze kroki

Współpraca faktycznie rozpoczęła się już na początku 1999 r. Kierowałem wtedy Katedrą Polityki Agrarnej i Marketingu na Wydziale Nauk Ekonomicznych SGGW. Otrzymałem pewnego dnia telefon od pochodzącego z Leśnej Podlaskiej prof. Russela z Katedry Gleboznawstwa w SGGW z pytaniem czy mógłbym przyjąć na rozmowę dwóch panów z Białej Podlaskiej, którzy przygotowują projekt utworzenia uczelni zawodowej w tym mieście. Na rozmowę przyszli pracownicy bialskiej filii AWF, poseł do Sejmu dr hab. Józef Bergier oraz radny Miasta Biała Podlaska dr hab. Jerzy Sadowski. Panowie przedstawili prośbę o opracowanie w trybie pilnym koncepcji studiów ekonomicznych w planowanej uczelni. Umowę na opracowanie projektu uruchomienia specjalizacji „Ekonomia instytucjonalna" w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Białej Podlaskiej podpisali 15 lutego z datą wykonania 3 marca 1999 r. panowie – Prezydent Miasta Andrzej Czapski oraz Z-ca Prezydenta Waldemar Godlewski. Projekt bez zmian w treści lecz pod zmienionym tytułem na „Zarzdzanie Przedsiębiorstwem" został zaakceptowany przez Ministerstwo i dołączony do dokumentów towarzyszących aktowi powołania uczelni, co nastąpiło 18 lipca 2000 r. W dniu 1 października PWSZ w Białej Podlaskiej rozpoczęła kształcenie 345 studentów na trzech specjalnościach: zarządzanie przedsiębiorstwem, turystyka i rekreacja oraz neofilologia. Pierwsza inauguracja nowego roku akademickiego w bialskiej PWSZ odbyła się 18 października 2000r., na której wygłosiłem wykład inauguracyjny pt. „Europejski system rolno-żywnościowy: wyzwania konkurencyjne dla Polski".

Pierwsza moja umowa o pracę na stanowisku profesora na czas nieograniczony została zawarta w dniu 2 października 2000 r. Mojej osobie powierzono kierowanie studiami na specjalności „Zarządzanie przedsiębiorstwem", które początkowo prowadzone były gościnnie w obiektach Zespołu Szkól Zawodowych nr.1, a nieco później w przejętych od Biaweny, i odpowiednio zaadaptowanych, budynkach administracyjnych przy ul. Sidorskiej. Dla prowadzenia studiów stacjonarnych i niestacjonarnych oraz podyplomowych powołany został Instytut Ekonomii i Zarządzania, w którym funkcję dyrektora pełniłem od początku do 2009 r. Początkowo w Instytucie zatrudnionych było na etacie tylko 3 pracowników (prof. M. Adamowicz, mgr A. Siedlecka i mgr P. Hołownia), w 2009 r. liczba zatrudnionych wzrosła do 24 osób, w tym byli – jeden profesor, 3 doktorów habilitowanych, 9 doktorów i 11 magistrów. Liczba przyjmowanych na pierwszy rok studentów studiów ekonomicznych stopniowo wzrastała z niespełna 100 w roku 2000 do około 400 w roku 2009.

Organizacja, kształcenie i dydaktyka

Zapewnienie wysoko kwalifikowanej kadry nauczycieli akademickich było wielkim wyzwaniem i warunkiem powodzenia rozpoczętego kształcenia w naukach ekonomicznych. Służyły temu dwa równorzędne kierunki działań. Pierwszy, to wykorzystanie kurateli renomowanych wydziałów uczelni akademickich i drugi – prowadzenie badań i rozwój własnej kadry naukowej. W sferze nauk ekonomicznych merytoryczną i kadrową pomoc zapewnił nam Wydział Nauk Ekonomicznych SGGW w Warszawie. Rektor SGGW prof. dr hab. Włodzimierz Kluciński pismem z dnia 29.10.2000r., skierowanym do dr. hab. Józefa Bergiera rektora PWSZ w Białej Podlaskiej, zapowiedział dalszą współpracę w rozwoju studiów i wyraził zgodę na to, aby w organach kolegialnych bialskiej uczelni SGGW reprezentowali prof. dr hab. Mieczysław Adamowicz – w senacie i dr hab. Marian Podstawka, dziekan Wydziału Nauk Ekonomicznych – w konwencie. Władze warszawskiej uczelni wyraziły też zgodę na dodatkowe zatrudnienie w Białej Podlaskiej kilkunastu swoim pracownikom naukowo – dydaktycznym – profesorom, dr habilitowanym i doktorom. Byli wśród nich m.in. I. Sikorska-Wolak, K. Krzyżanowska, J. Szwacka-Mokrzycka, J. Gołębiewski, J. Wołoszyn, E. Kacperska, M. Parlińska, M. Lemanowicz, A. Zawojska . Uczelnia prowadziła w tym czasie studia licencjackie na 8 specjalnościach stając się ważną placówką szkolnictwa wyższego środkowej części wschodnich terenów Polski.

W czasie gdy pierwszy nabór studentów zbliżał się do dyplomu uczelnia podjęła starania o możliwość kontynuowania kształcenia na poziomie magisterskim. W marcu 2002 r rektor PWSZ J. Bergier wystąpił do rektora patronackiej uczelni SGGW z propozycją powołania w Białej Podlaskiej zamiejscowych studiów magisterskich na kierunku „Zarządzanie i marketing". Studia

takie zostały uruchomione na Wydziale Ekonomiczno-Rolniczym SGGW w 2003 r. zapewniając możliwość dalszego kształcenia absolwentom dwóch specjalności prowadzonych w Białej Podlaskiej – Zarządzanie Przedsiębiorstwem oraz Zarządzanie w Turystyce i Rekreacji. Miałem zaszczyt organizowania i kierowana tymi studiami w SGGW, które w 2005 r. ukończyli także niektórzy aktualnie zatrudnieni w Akademii Bialskiej pracownicy. Przykładem może być pani mgr Małgorzata Parafiniuk. Z prowadzeniem tych studiów związani byli także w sferze administracyjnej mgr Małgorzata Mikołajczuk i w sferze dydaktycznej dr Jarosław Żbikowski.

Badania i rozwój kadr naukowych

Od początku istnienia PWSZ w Białej Podlaskiej, obok podstawowej działalności dydaktycznej, inicjowała także działalność naukowo-badawczą i upowszechnieniową. Przykładem działań z tego zakresu była zorganizowana w dniach 23-24 kwietnia 2004 r. pod patronatem Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej oraz marszałków trzech przygranicznych województw w Zaborku konferencja naukowa pn. „Rozwój obszarów przygranicznych w kontekście funkcjonowania euroregionów", na której naukowcy z kilku polskich uczelni i Uniwersytetu Brzeskiego zastanawiali się nad warunkami współpracy na obszarach przygranicznych, a szczególnie Euroregionu Bug. Miałem zaszczyt, obok rektora PWSZ prof. Józefa Bergiera i dra Jarosława Żbikowskiego, wnieść swój organizacyjny i merytoryczny wkład w dorobek tej konferencji. Ważnym wydarzeniem o charakterze międzynarodowym była także polsko-białoruska konferencja naukowo-metodyczna w dniach 24-27 maja 2007 r. pn. "Ruch graniczny w kontekście rozszerzenia Unii Europejskiej".

Wyrazem dbałości o rozwój własnej kadry naukowo-dydaktycznej było włączenie młodych zatrudnionych w uczelni magistrów do realizowania badań naukowych, które prowadziłem w SGGW przy współpracy z licznymi ośrodkami naukowymi za granicą. Wydział Nauk Ekonomicznych SGGW jest też jednostką, w której zdobywali stopnie doktora i doktora habilitowanego liczni pracownicy naszej uczelni. Pod moją opieką w ciągu pierwszych dziesięciu lat stopnie naukowe doktora uzyskało 5 asystentek Instytutu Ekonomii i Zarządzania. Były to: Agnieszka Siedlecka, Ewelina Dresler, Agnieszka Smarzewska, Magdalena Zwolińska Ligaj i Danuta Guzal-Dec. Wszystkie panie uczestniczyły w kierowanych przez moją osobę trzech projektach naukowo-badawczych realizowanych w SGGW. Były to następujące projekty: „Rola podmiotów gospodarczych, instytucji i społeczności lokalnych w zrównoważonym rozwoju obszarów wiejskich" – projekt KBN, „Adaptacja wiejskich gospodarstw domowych do zmian rynkowych i warunków integracji europejskiej" – projekt Cornell University z USA, "System for Environmental and Agricultural Modelling – projekt Unii Europejskiej SEAMLESS". Realizowano też inne projekty takie jak „Determinanty aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych zamieszkałych na obszarach wiejskich" – projekt PFRON, „Społeczno – gospodarcze uwarunkowania zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich objętych siecią NATURA na terenach Zielonych Płuc Polski" – projekt IRWiR, PAN. Zwieńczeniem prowadzonych w tym czasie badań naukowych, niejako poza obowiązkami nauczyciela PWSZ, były pomyślnie zakończone przewody habilitacyjne, dr Agnieszki Siedleckiej w SGGW oraz dr Danuty Guzal-Dec w Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim. Dopełnieniem mojej roli w kształceniu kadr naukowych dla uczelni bialskiej był także, przeprowadzony w 2019 roku przewód doktorski Mariusza Pyry na Uniwersytecie Rzeszowskim.

W okresie do momentu przejścia na emeryturę w SGGW w Warszawie we wrześniu 2009 r. można by wymienić jeszcze szereg innych istotnych zdarzeń w moim życiorysie mniej lub więcej związanych z pracą w Państwowej Szkole Wyższej im Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Należały do nich z pewnością: Konferencja Naukowa nt. „Kwestia agrarna w Polsce i na świecie" w listopadzie 2005 r z okazji Jubileuszu 40.lecia mojej pracy naukowej, wybór na prezesa Stowarzyszenia SERiA w latach 2006-2007, nadanie tytułu honorowego członka na XIX kongresie Stowarzyszenia SERiA, wybór na członka Komitetu Nauk Ekonomicznych PAN w latach 2007-2010 oraz nadanie 21 stycznia 2009 r. przez Senat Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie zaszczytnego tytułu Doktora Honoris Causa tego Uniwersytetu. Od września 2009 roku moim głównym miejscem pracy stała się PSW w Białej Podlaskiej. Kilka miesięcy wcześniej tegoż roku zostałem wybrany Rektorem bialskiej uczelni. Tę godność zawdzięczam głównie ŚP Jozefowi Bergerowi, kończącemu swoją drugą kadencję pierwszemu rektorowi dzisiejszej Akademii Bialskiej, który zawierzył mi, że podołam temu wielkiemu wyzwaniu.



Prof. dr hab. Józef Bergier przekazuje insygnia rektorskie prof. dr. hab. Mieczysławowi Adamowiczowi

Kierowanie uczelnią – lata 2009-2013

Inauguracja dziesiątego – jubileuszowego roku akademickiego 2009/2010 uczelni, która rok wcześniej przyjęła nazwę Państwowej Szkoły Wyższej im Papieża Jana Pawła II odbyła się 27 października 2009 r., o czym

informuje pierwszy numer Bialskiego Przeglądu Akademickiego, czasopisma uczelnianego, powołanego z mojej inicjatywy, skierowanego do pracowników i studentów uczelni oraz adresatów zewnętrznych. Cieszę się, że mimo różnych trudności udało się wydawać w tradycyjnej formie to czasopismo do dzisiaj, jako szerokie, rzetelne źródło informacji o życiu szkoły. Czytelnicy mogą sobie przypomnieć, przedstawione w pierwszym numerze BPA autorskie założenia programowe i misję czasopisma oraz sformułowaną w przemówieniu inauguracyjnym nowego rektora wizję przyszłości oraz 6 punktowy program priorytetów dalszego rozwoju uczelni. W czasie tej inauguracji, uświetnionej obecnością licznych przedstawicieli władz centralnych i wojewódzkich, nastąpiło oficjalne przekazanie władzy w uczelni nowo wybranemu rektorowi przez ustępującego, pierwszego rektora, prof. PSW dr hab. Józefa Bergiera.


Kadencja 2009-2013

W trakcie inauguracji otwarto na uczelni dwie wystawy fotograficzne: „Jan Paweł II – Apostoł Pokoju" oraz „Dziesięciolecie PWSZ w Białej Podlaskiej". Senatorowie RP Edmund Wittbrodt i Andrzej Person w uznaniu sukcesów uczelni i jej dynamicznego rozwoju wręczyli Rektorowi PSW medal Senatu przedstawiający sylwetkę Orła Zygmuntowskiego z kaplicy na Wawelu. Uczelnia w tym czasie prowadziła 25 specjalności na 11 kierunkach studiów, na których studiowało 3417 studentów, w tym 2725 na studiach stacjonarnych. Uczelnia zatrudniała wówczas około 230 pracowników, w tym 30 profesorów. Koniec 2009 roku zakończył się na uczelni III Charytatywnym balem sylwestrowym zaś styczeń 2010 r przyniósł uczelni wyróżnienie nadane przez bialskiego starostę Tadeusza Łazowskiego pod nazwą „Dobre bo bialskie". W ciągu roku studenci i pracownicy uczelni uczestniczyli w wielu zdarzeniach wewnętrznych i zewnętrznych takich jak konferencje naukowe, targi edukacyjne, akcje charytatywne, imprezy informacyjno-promocyjne itp. Warto zauważyć, że 24 maja 2010 r., na terenie kampusu uczelnianego, rozpoczęto budowę nowych obiektów uczelnianej infrastruktury – domu studenta, kompleksu laboratoriów i hali sportowej. W dniach 4-5 czerwca 2010 r. uczelnia była gospodarzem XXIII Ogólnopolskiego Zjazdu Rodziny Szkół im. Jana Pawła II. W zjeździe uczestniczyło 230 przedstawicieli szkół mających za patrona papieża Jana Pawła II z terenu całej Polski. Imprezie towarzyszyły liczne wykłady, prezentacje, dyskusje, wystawy, przedstawienia, wycieczki i spotkania integracyjne. Po obradach odbył się jedyny w historii uczelni uroczysty przemarsz uczestników zjazdu do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia z udziałem pocztu sztandarowego i Senatu Uczelni przy fanfarach orkiestry dętej i asyście konnej studentów ubranych w stroje historyczne. Do uczestników zjazdu przesłania nadesłali liczni przedstawiciele władz cywilnych oraz dostojnicy kościoła. Głównym animatorem Zjazdu była mgr. inż. Sylwia Koczorowska.

Ważną sprawą u progu kadencji rektorskiej był dobór współpracowników. Zaufałem tym, którzy pełnili swoje funkcje przy rektorze Bergerze. Prorektorem ds. studenckich został dr. Wiesław Romanowicz a kanclerzem mgr inż. Leszek Petruczenko. Funkcję prorektora ds. Rozwoju objął prof. Józef Bergier. Pełnił ją do 2012 r., kiedy to, po objęciu zadań w Polskiej Komisji Akredytacyjnej, został pełnomocnikiem rektora ds. Rozwoju. Trudno wymienić wszystkich współpracowników, którzy z oddaniem służyli uczelni. Zawsze pozostaną w dobrej pamięci współpracy takie osoby jak: Dorota Karwacka, Henryka Mazurek, Małgorzata Mikołajczuk, Teresa Kociubińska, Renata Karwacka, Iwona Antonowicz, Agnieszka Dawidziuk, Marzena Dziołak, Joanna Marchel, Jacek Mucha, Izabela Adamowicz, Barbara Bergier, Dawid Błaszczak, Halina Chodkiewicz, Agnieszka Filipiuk, Danuta Guzal-Dec, Małgorzata Jarosz, Józef Jasak, Stanisław Kondracki, Katarzyna Korneluk, Leszek Kozłowski, Ewelina Melaniuk, Marian Nowak, Grzegorz Nowakowski, Cezary Kalita, Agnieszka Kaliszuk, Roman Lewicki, Michał Litwiniuk, Stanisława Nazaruk, Ewelina Niżnikowska, Marian Olchowik, Rafał Olczuk, Sławomir Partycki, Agnieszka Siedlecka, Dawid Błaszczak, Marian Stelmach, Anna Ślifirczyk, Katarzyna Świerczewska-Pietras, Dorota Tomczyszyn, Katarzyna Tymoszuk, Dorota Wróblewska, Łukasz Zbucki, Piotr Zdunkiewicz, Jarosław Żbikowski i inni. W stałym kontakcie byłem z moim sekretariatem i gabinetem rektora, w którym świetnie funkcjonowali: Iwona Żelizko, Adam Chodziński i Aleksandra Derlukiewicz. Zawsze starałem się doceniać pracę i szanować wszystkich współpracowników od prorektora do portiera. Dziękuję Opatrzności i wszystkim pracownikom uczelni, że dane mi było pracować z Wami dla dobra Szkoły przez 4 lata mojej kadencji.

Dziesiąty rok funkcjonowania uczelni był nie tylko rokiem jubileuszowym, lecz również rokiem wielu zmian w jej strukturze i funkcjonowaniu. Pojawia się Budownictwo jako nowy kierunek studiów inżynierskich, dwuletnie studia magisterskie na kierunku Turystyka i Rekreacja oraz kilka nowych specjalności. Powstały również nowe komórki, takie jak Biuro Organizacyjno-Prawne, Sekcja Inwestycji czy Sekcja Nauki i Wydawnictw. Powstają wtedy, obok Bialskiego Przeglądu Akademickiego i publikacji monograficznych, trzy ogólnopolskie wydawnictwa naukowe: Rozprawy Społeczne, Studia Ekonomiczne i Regionalne oraz Człowiek i Zdrowie, które uzyskują pierwsze punkty ministerialne. Uczelnia otrzymała też nowe insygnia władz rektorskich. W sali senatu pojawił

się olejny obraz pierwszego rektora uczelni. W czerwcu 2010 r. Uczelnia otrzymała wynegocjowane wcześniej pisemne potwierdzenie dotacji MNiSW na inwestycje, uruchomiony został ośrodek wypoczynkowy w Międzyrzeczu Podlaskim. W maju, w swoje 5-lecie UTW gościł swoich partnerów ze Szkocji, a Instytuty uczelniane zorganizowały interesujące konferencje naukowe na temat krajobrazów rekreacyjnych i wykluczenia społecznego.

Z początkiem października 2010 r. uczelnia zakończyła pierwsze 10-lecie swojego funkcjonowania i rozpoczęła nowy jedenasty rok akademicki. We wstępie do jubileuszowego albumu przygotowanego na 10-lecie w refleksji nad przeszłością wymieniłem trzy kluczowe słowa: *Trafna decyzja (o powołaniu uczelni), Dynamiczny rozwój i Satysfakcja*. Treść kryjąca się za tymi słowami potwierdziła się na inauguracji i w latach następnych. Na inauguracji w dniu 17 października, którą zaszczyciła Barbara Kudrycka, ówczesna Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego mieliśmy okazję popatrzeć na osiągnięcia pierwszej dekady. Do osiągnięć wskazanych w przemówieniu inauguracyjnym rektora pani Minister odniosła się następującymi słowami: *Dziesięciolecie uczelni jest czasem urodzin, zdmuchiwania świeczek. Dla wielu uczelni wyższych, dla wielu uniwersytetów w Polsce nie jest to wiele, natomiast dla tej uczelni jest to bardzo dużo. Bo to o czym mówił Pan Rektor – kilkanaście kierunków studiów, 24 osoby, które uzyskały stopień doktora, drugie tyle z otwartymi przewodami doktorskimi – to wszystko dowodzi , że w ciągu tak krótkiego czasu uczelnia osiągnęła bardzo wiele. Jest to ogromna liczba, gdy porównuje się tego typu rozwój kariery młodych ludzi wśród innych uczelni zawodowych. Z drugiej strony uczelnia uzyskała w ostatnim czasie uprawnienia magisterskie i niejako straciła swój status uczelni licencjackiej, zawodowej – to jest też ogromne osiągnięcie w tak krótkim czasie.* Słowa Pani Minister Kudryckiej zostały potwierdzone przez rankingi prowadzone przez czasopismo „Perspektywy". W 2009 roku, gdy obejmowałem funkcję Rektora bialska PSW lokowała się na 15 miejscu wśród 36 publicznych szkół zawodowych w Polsce. W końcu kadencji – w 2013 r. awansowała na trzecie miejsce. Przekazując berło uczelni nowemu rektorowi życzyłem aby stała się liderem, które to słowa prof. Bergier przyjął jako złudną nadzieję. Jednak wkrótce to się stało rzeczywistością. Ówczesna PSW, a obecna Akademia Bialska przez wiele lat przewodziła rankingom PWSZ w Polsce.

W trakcie inauguracji miały miejsce dwa ważne zdarzenia dla uczelni. Pierwsze, to wmurowanie kamienia węgielnego w budujący się kompleks kampusu uczelnianego – dom studenta, laboratoriów i hali sportowej, drugie, to niespodziewana deklaracja Andrzeja Czapskiego, Prezydenta Miasta Biała Podlaska o przekazaniu uczelni znajdującej się obok szkoły pływalni z 0,5 ha terenem wokół niej. Dziś na tym terenie stoi wspaniały drugi dom studenta Akademii Bialskiej. Warto nadmienić, że w prowadzeniu inwestycji jak i merytorycznym wzbogacaniu roli i znaczenia szkoły efektywnie wykorzystywano środki z różnych funduszy europejskich. Ze sprawozdania Sekcji Projektów i Funduszy Europejskich wynika, że w 2010 r. realizowano w szkole 11 projektów współfinansowanych ze środków zewnętrznych na ogólną kwotę 34,5 mln zł z czego 32,4 mln stanowiło dofinansowanie. Z tej liczby 8 projektów realizowano z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach programu operacyjnego Kapitał Ludzki, 2 projekty z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, 1 projekt z Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej i 1 z Państwowego Funduszu Rehabilitacja Osób Niepełnosprawnych. Rok 2011 uczelnia rozpoczęła 14 projektami (9 kontynuowanych i 5 nowych) na kwotę 35,8 mln zł i 331 tys. euro.

Życie uczelni w latach 2011 i 2012 toczyło się pod wpływem dwóch istotnych, mających długofalowe znaczenie zdarzeń. Pierwsze to beatyfikacja Papieża Jana Pawła II patrona uczelni w dniu 1 maja 2011 r. , druga natomiast to wdrażanie nowej ustawy o szkolnictwie wyższym, która zaczęła obowiązywać od 1 października tegoż roku. W mszy beatyfikacyjnej na placu Św. Piotra w Rzymie, wśród miliona uczestników, w tym około 100 tysięcy przybyszów z Polski byli pracownicy i studenci naszej uczelni. Byli świadkami uznania przez Kościół Katolicki Papieża Jana Pawła II za osobę godną publicznego kultu, jako duchowego przewodnika na drogach wiary, nadziei i miłości. Nowa ustawa o szkolnictwie wyższym stanowiła dla uczelni zarówno szansę jak i zagrożenie. Dlatego też została opracowana związana z nią 15 punktowa lista zadań. Zadania te były realizowane i służyły dalszemu rozwojowi uczelni. W maju 2011 r. uczelnia otrzymała potwierdzenie o przyznaniu dotacji celowej w wysokości 9.3 mln zł na budowę Centrum Badań nad Innowacjami, a 26 lipca PSW podpisała z firmą budowlaną „Budomex" umowę na dalszą rozbudowę nowego kampusu uczelni na kwotę 15 mln. zł. Warte odnotowania jest uruchomienie w 2011 r. nowych kierunków studiów licencjackich – Bezpieczeństwo Narodowe oraz Finanse i Rachunkowość, a także studiów magisterskich na kierunku Turystyka i Rekreacja oraz Zdrowie Publiczne. W 2012 r. uczelnia uzyskała zgodę na uruchomienie studiów licencjackich i magisterskich na kierunku Ekonomia.

W grudniu 2011 r. rozpoczęto dyskusję nad zmianami organizacyjnymi uczelni, w tym nad utworzeniem wydziałów jako podstawowych jednostek organizacyjnych. W uczelni kształci się coraz więcej obcokrajowców. Uczelnia współpracuje z lokalnym i regionalnym biznesem poprzez spotkania i konferencje naukowe. Wiodącym tematem trzech kolejnych konferencji, które przyciągnęły naukowców z kraju i zagranicy jest marketing terytorialny jako czynnik rozwoju lokalnego i regionalnego, jako szansa rozwoju miast, gmin i regionów. Pracownicy uczelni uczestniczą też w konferencjach zagranicznych. Wielkim przeżyciem dla mnie była podróż do Peru na konferencję i szkołę letnią w dniach 21-28 listopada 2011 r., na zaproszenie prof. dr hab. Vicente Castaneda mojego wcześniejszego doktoranta w SGGW, który

pełnił przez wiele lat funkcję rektora państwowej uczelni wyższej w mieście Chachapoyas, położonym w Amazonii Peruwiańskiej.

Ważnym polem mojej działalności w czasie kadencji rektorskiej było uczestnictwo w pracach Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych (KREPSZ) oraz Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP). Uczestniczyłem czynnie w Zgromadzeniach Plenarnych KRePSZ w Sanoku, Gnieźnie, Kaliszu, Sulechowie, Przemyślu i Włocławku. Rektorzy KRePSZ na spotkaniu w Gnieźnie we wrześniu 2011 r. powierzyli mi funkcję reprezentowania tego zgromadzenia w Komisji Kształcenia KRASP, w której pracowałem jeszcze po zakończeniu kadencji rektorskiej. Uczestniczyłem zatem w niektórych obradach KRASP, m.in. w Kielcach (2010 r.) i we Wrocławiu (2011 r.). W dniu 8 maja 2012 r. brałem udział w zorganizowanej pod patronatem pani minister B. Kudryckiej w Sejmie RP konferencji pt. „15 lat PWSZ w Polsce – wykorzystana szansa i bariery rozwoju". Zwieńczeniem mojej działalności w tym zakresie była zorganizowana z mojej inicjatywy przez PSW w Białej Podlaskiej 27-28 czerwca 2013 r. konferencja pt. „Państwowe Wyższe Szkoły Zawodowe w Polsce: dokonania, stan obecny, perspektywy", w której uczestniczyli rektorzy PWSZ, naukowcy z całej Polski oraz przedstawiciele władz samorządowych miasta, powiatu i województwa. Opublikowana monografia pokonferencyjna stanowiła w tym czasie największy zbiór prac naukowych dotyczących roli, funkcjonowania i osiągnięć wyższego szkolnictwa zawodowego w Polsce. Konferencja i monografia stanowiły niejako zwieńczenie mojej działalności jako Rektora PSW w Białej Podlaskiej.

W piętnastym roku funkcjonowania PWSZ uczelnia bialska znalazła się na trzecim miejscu w rankingu Perspektyw za uczelniami w Kaliszu i Lesznie. PSW w Białej Podlaskiej złożyła wniosek o otwarcie nowych kierunków studiów: Fizjoterapia oraz Mechanika i Budowa Maszyn. Dorota Karwacka, Koordynator Sekcji Promocji i Kształcenia Ustawicznego w czerwcu 2013 r. napisała: „Kształtuje się nowe oblicze uczelni przy stałym kontynuowaniu działań strategicznych. Wśród najważniejszych zadań na 2013 r. z pewnością należą: wznowienie budowy hali sportowej wraz z zapleczem dydaktycznym, rozpoczynająca się budowa EKO-AGRO-TECH, uporządkowanie całego terenu, budowa boiska sportowego obok domu studenckiego i powiązania komunikacyjnego obydwu części kampusu uczelni. Utworzy się unikalny obiekt i przestrzeń, która obok funkcji naukowo-edukacyjnych będzie pełniła także funkcję sportowo-rekreacyjną i szkoleniową dla całego miasta". Niezwykle ważną sprawą było zakończenie dyskusji nad nową strukturą organizacyjną i wprowadzenie struktury wydziałowej.

W dniu 16 maja 2013 r. Uczelniana Komisja Wyborcza ogłosiła, że w kadencji 2013-2017 Dziekanem Wydziału Nauk o Zdrowiu i Nauk Społecznych zostanie prof. Krzysztof Jezierski, a dziekanem Wydziału Nauk Ekonomicznych i Technicznych prof. Jerzy Nitychoruk, obecny rektor Akademii Bialskiej. W swojej strategii uczelnia zakładała nie tylko służebność wobec własnego miasta i regionu ale także szerzej, korzystając ze wsparcia kadrowego tych krajów, umożliwiała kształcenie młodzieży z Białorusi i Ukrainy i prowadziła współpracę z uczelniami w Brześciu, Witebsku i Tarnopolu. Współpraca ta była ceniona przez naszych partnerów. Na X Jubileuszowej Międzynarodowej Konferencji Naukowej na Uniwersytecie Medycznym im. I. Ya. Horbaczewskiego w Tarnopolu w dniach 17-21 kwietnia 2013 r., w której uczestniczyła liczna grupa naukowców z Ukrainy, Polski i innych krajów, wyróżniono mnie zaszczytnym tytułem „Profesora Honoris Causa". Do dziś podtrzymywane są przyjazne więzi z tym Uniwersytetem.

W ciągu kadencji 2009-2013 uczelnia, wypełniając swoją misję, nie tylko kontynuowała wyznaczoną wcześniej linię rozwoju ale nabrała blasku, zmieniła swoje oblicze. Wzbogaciła się przede wszystkim o nowoczesne obiekty, uruchomiła nowe kierunki i formy studiów, rozwinęła własną kadrę naukowo-badawczą, przygotowała nową strategię rozwoju i nową strukturę organizacyjną. Wszystko to miało doprowadzić do przekształcenia jej w Akademię Bialską i umocnienia wizerunku jako uczelni stanowiącej jądro znaczącego ośrodka akademickiego na mapie Województwa Lubelskiego. Uczelnia bialska stała się wiodącą uczelnią w grupie Państwowych Wyższych Szkół Zawodowych w Polsce, której oddziaływanie przekracza granice regionu i granice kraju. Upoważnieniem dla takiego stwierdzenia było uzyskanie uprawnień do prowadzenia 18 kierunków studiów I stopnia, w tym 6 kierunków inżynierskich oraz dodatkowo 4 kierunków magisterskich, studiów podyplomowych i innych form kształcenia, na których mimo niżu demograficznego, studiowało 3,5 tys. studentów. Społeczność akademicka mogła być dumna, że w ciągu trzech edycji rankingu „Rzeczpospolitej" i „Perspektyw" uczelnia przesunęła się z 15 miejsca w 2011 r. na 7 miejsce w roku 2012 i 3 miejsce w 2013 roku. Ten symboliczny awans był efektem starań wszystkich pracowników i studentów. Jestem głęboko wdzięczny wszystkim, którzy wspierali mnie jako rektora w pracy na rzecz uczelni, w podejmowaniu nieraz trudnych decyzji. Pełnienie funkcji rektora PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej było dla mnie zaszczytem i ważnym, wartościowym okresem w moim życiu. Przy pełnieniu tej zaszczytnej funkcji starałem się korzystać z wiedzy i rozumu, bez wyłączania odruchów serca. Przekazując 2 października 2013 r. na XIV inauguracji roku akademickiego w PSW berło prof. Józefowi Bergierowi, nowemu rektorowi wybranemu na lata 2013-2017 wypowiedziałem słowa: *Dziś mam wewnętrzne przekonanie, że wypełniłem owocnie powierzoną mi przed czterema laty zaszczytną misję kierowania uczelnią*. Dalszy rozwój uczelni i aktualne jej funkcjonowanie wydają się potwierdzać wypowiedziane wtedy słowa.

Lata 2013-2018

W latach, kiedy stery uczelni przejął ponownie prof. Józef Bergier nie zostałem uwolniony od uczestnictwa w działaniach sfery ogólnouczelnianej. Rektor powierzył mi bowiem zadanie Kierowania Katedrą Ekonomii i Zarządzania oraz funkcję Pełnomocnika Rektora ds. Nauki i Współpracy Zagranicznej, a w 2017 r. funkcję Pełnomocnika Rektora ds. Nauki i Wdrożeń. Przez cały okres byłem członkiem Senatu Akademickiego oraz członkiem różnych zespołów uczelnianych, m.in. Zespołu ds. aktualizacji strategii rozwoju uczelni czy Komisji ds. oceny dorobku naukowo-badawczego pracowników wydziału. W prowadzonej w latach 2012-2015 przez Ministerstwo parametrycznej ocenie uczelni czasopisma uczelniane uzyskały nową – wyższą punktację (7-8 punktów), a Wydział Nauk o Zdrowiu i Nauk Społecznych – Kategorię Naukową B, potwierdzającą jego wysoki poziom w sferze edukacji i nauki. Olbrzymim sukcesem, dostrzeganym w środowiskach akademickich w całej Polsce, było przyznanie Kategorii Naukowej A dla Wydziału Nauk Ekonomicznych i Technicznych. Był to niebywały sukces, do którego znaczący wkład wniosła Katedra Ekonomii i Zarządzania, którą miałem zaszczyt kierować. Przy tej ocenie liczył się też mój osobisty dorobek publikacyjny. Katedra, na którą składały się cztery zakłady reprezentujące kierunki studiów – Ekonomię, Finanse i Rachunkowość, Zarządzanie i Bezpieczeństwo Narodowe, i okresowo Gospodarkę Przestrzenną, w roku 2019 została przekształcona w Wydział Nauk Ekonomicznych.

Obok działalności dydaktycznej Katedra rozwijała działalność naukowo-badawczą oraz działalność promocyjną kierowaną do uczniów, nauczycieli i kadry zarządzającej szkół ponadgimnazjalnych, które przekładały się na korzystne wyniki rekrutacji. Efektem działalności naukowej były konferencje naukowe o zasięgu krajowym i międzynarodowym organizowane w Białej Podlaskiej. Jedną z nich była ogólnopolska konferencja nt. „Biogospodarka jako konkurencyjny sektor w rozwoju regionu" zorganizowana w dniach 26-27 czerwca 2014 r. przy współpracy z Instytutem Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach oraz wydziałami różnych uniwersytetów w Polsce. Inne, to konferencja nt. „Zarządzanie w nowej ekonomii instytucjonalnej" w dniach 11-12 czerwca 2015 r. i konferencja „Gospodarowanie na obszarach przyrodniczo cennych" w dniu 20 listopada 2015 r. Szerokim echem w kraju odbił się zorganizowany w dniach 7-9 września 2016 r. w uczelni XXIII Kongres Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu (SERiA) pod hasłem „Biogospodarka w rozwoju wsi i agrobiznesu". Kongres, który po raz pierwszy odbył się w uczelni zawodowej, zgromadził „śmietankę" 180 ekonomistów zajmujących się problematyką rozwoju wsi, rolnictwa i agrobiznesu z całej Polski oraz innych krajów (Węgry, Białoruś, Chiny, USA), był wielkim wyróżnieniem dla PSW im Papieża Jana Pawła II i zespołu naukowców skupionych w Katedrze Ekonomii i Zarządzania. Do zestawu konferencji zorganizowanych przez Katedrę w 2017 r. należy dodać wspólną konferencję z IUNG nt. „Wpływ Wspólnej Polityki Rolnej na regionalne zróżnicowanie produkcji rolniczej w Polsce" oraz konferencję pt. „Marketing terytorialny jako czynnik rozwoju regionów peryferyjnych" . W 2018 r. międzynarodowa konferencja pt. „Inteligentny rozwój w układach terytorialnych. Inteligentne miasta, wsie i regiony", zorganizowana w czerwcu 2018 r. przy współpracy uczelni z Polski, Czech, Słowacji i Ukrainy, wzbudziła zainteresowanie i dyskusję zarówno pracowników nauki jak i samorządowców.

We wrześniu 2017 r. rozpoczęła się nowa kadencja władz uczelni, która pod względem kadrowym była w zasadzie kontynuacją kadencji z lat 2013-2017. Obydwa wydziały utrzymały swoje wysokie kategorie naukowe przyznane w poprzedniej parametryzacji, ale dziekani zyskali wsparcie nowych prodziekanów (dr Agnieszka Siedlecka i dr. Izabela Dąbrowska). Pierwszym doktorem habilitowanym w PSW została moja doktorantka z 2008 r. pani dr Danuta Guzal-Dec. Wydziały po raz pierwszy otrzymały środki na działalność statutową w sferze badań naukowych. Zespół Katedry Ekonomii i Zarządzania w składzie M. Adamowicz, D. Guzal-Dec i A. Siedlecka uczestniczył w ramach programu *Erasmus* w International Teaching Staff Week na Wydziale Biznesu i Ekonomii Uniwersytetu Mendla w Brnie w Czechach. W ramach projektu edukacji ekonomicznej, realizowanego wspólnie z Narodowym Bankiem Polskim, na moje zaproszenie wygłosił wykład pt. „Nowy pragmatyzm: ekonomia i polityka gospodarcza dla przyszłości" znany w Polsce i na świecie prof. Grzegorz Kołodko, który czterokrotnie był powoływany do pełnienia funkcji Wicepremiera i Ministra Finansów, a w lipcu 1996 r. w imieniu rządu wprowadził Polskę do OECD.

Rok 2018 jest pomyślny dla uczelni. Obok działalności dydaktycznej, uczestnictwa w badaniach europejskich, sportowych sukcesów piłkarek i in., ważnym wydarzeniem było otwarcie w lipcu kompleksu basenów pływackich, które przyciągały przez całe lato licznych amatorów wodnych atrakcji. Niespodzianką otwarcia był skok Rektora Bergiera do wody i przepłyniecie całego basenu w ubraniu. O tym wyczynie osiem miesięcy później wspomniałem, żegnając w czasie pogrzebu 26 marca 2019 r. w Kościele pw. Chrystusa Miłosiernego w imieniu Senatu i całej społeczności akademickiej Śp. Józefa Bergiera, zmarłego po ciężkiej chorobie budowniczego Akademii Bialskiej. Ta przerwana kadencja stworzyła pustkę, w której poszukiwano dalszej drogi na przyszłość. Śmierć JM Rektora Józefa Bergiera i przeżywany czas żałoby postawiły społeczność akademicką przed trudnym, a jednocześnie ważnym zadaniem wyboru nowego rektora na dokończenie kadencji w 2020 r. Został nim wybrany prof. dr hab. Jerzy Nitychoruk, ówczesny dziekan Wydziału Nauk Ekonomicznych i Technicznych. Tę funkcję sprawuje z powodzeniem do dzisiaj.

Lata 2019-2025

Mimo powszechnej traumy związanej z przedwczesnym odejściem prof. dr. hab. Józefa Bergiera, rektora kadencji 2017-2020, PSW w Białej Podlaskiej wkracza w nowy rok akademicki w sposób uporządkowany w warunkach nowej ustawy „Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce", zwanej też Ustawą 2.0 lub Konstytucją dla Nauki. W odpowiednim czasie został przyjęty nowy statut i nowa struktura organizacyjna oraz wybrane nowe władze. Istotnym aspektem tych zmian była likwidacja katedr i powołanie w ich miejsce 4 wydziałów sprawujących funkcje organizacyjne i dydaktyczne. Moja Katedra Ekonomii i Zarządzania została bez zmian przemianowana na Wydział Nauk Ekonomicznych, a funkcję dziekana objęła dr hab. Danuta Guzal-Dec. Jedną z trzech nowo powołanych prorektorów została również moja wychowanka dr Agnieszka Siedlecka. Mojej osobie powierzono funkcję dyrektora i członka Rady Programowej Wydawnictwa Uczelnianego. Na inauguracji nowego Roku Akademickiego 2019/2020 miałem okazję, po raz drugi w historii Uczelni, wygłosić wykład inauguracyjny, w którym przedstawiłem w zarysie historię, problemy rozwoju oraz osiągnięcia Państwowych Szkół Zawodowych w kształceniu młodzieży i oddziaływaniu na rozwój lokalny. Jako pracownik naukowo-dydaktyczny prowadziłem zajęcia dydaktyczne na różnych formach studiów, opiekowałem się magistrantami oraz sporo publikowałem, co było dostrzegane w rankingach działalności publikacyjnej. W setną rocznicę uzyskania niepodległości moje nazwisko zostało wpisane do Złotej Księgi Nauki Polskiej 2019 w dziedzinie nauk społecznych. SGGW, moja macierzysta uczelnia, w grudniu 2019 r. powiązała Konferencję Naukową pt."100 lat polityki agrarnej w SGGW" z jubileuszem 55-lecia mojej pracy naukowej. W tym okresie stopniowo zmniejszałem aktywność krajową i uczelnianą. Mimo wielu propozycji i zaproszeń ograniczyłem także współpracę z zagranicą. Na uczelni skupiłem się na działalności dydaktycznej, która przynosiła mi wiele satysfakcji oraz na działalności redakcyjnej. Uwaga poświęcona kwartalnikowi Studia Ekonomiczne i Regionalne przyniosła sukces w postaci wpisania czasopisma do bazy indeksacyjnej Scopus, a to gwałtownie zwiększyło zainteresowanie autorów zagranicznych publikowaniem u nas prac naukowych. Po uzyskaniu przez uczelnię prawa do doktoryzowania i prowadzenia habilitacji JM Rektor prof. dr. hab. Jerzy Nitychoruk powierzył mi funkcję Przewodniczącego Rady Dyscypliny Ekonomia i Finanse w Akademii Bialskiej. Aktualnie prowadzone są czynności związane z otwarciem i przeprowadzeniem kilku przewodów doktorskich. Miłym akcentem odnoszącym się do mojej osoby na przestrzeni ostatnich lat była nominacja Kuriera Lubelskiego do tytułu „Osobowość Roku 2024" oraz nadzwyczajne wyróżnienie Miasta Biała Podlaska przyznaniem prestiżowego tytułu i statuetki „Zasłużony dla Miasta Biała Podlaska". Dziękuję za to wyróżnienie Radzie Miasta, a szczególnie Prezydentowi Michałowi Litwiniukowi. W laudacji wygłoszonej



Zasłużony dla miasta Biała Podlaska

w czasie uroczystości przez Przewodniczącego Rady Miasta, wśród wielu miłych stwierdzeń znalazły się m.in. następujące: *„Prof. Mieczysław Adamowicz pochodzi z Ziemi Zamojskiej, ale od wielu lat związany jest z Ziemią Bialską poprzez więzy rodzinne i zawodowe. Od ponad 23 lat wspiera rozwój Akademii Bialskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Był jej współtwórcą ze śp. profesorem Józefem Bergierem, wspierał pierwszego rektora w czasie tworzenia i funkcjonowania szkoły. Pracuje w uczelni nieprzerwanie od roku 2000, zorganizował w niej studia ekonomiczne, obejmujące takie kierunki studiów jak Ekonomia, Zarządzanie, Finanse i Rachunkowość, Bezpieczeństwo Narodowe, Gospodarkę Przestrzenną. Przez wiele lat był członkiem Senatu i przewodniczącym różnych komisji senackich, kierował katedrą Ekonomii i Zarzadzania. W latach 2009-2013 pełnił funkcję Rektora Uczelni, a następnie był Pełnomocnikiem Rektora ds. Współpracy z Zagranicą (2013-2017) oraz ds. Nauki i Wdrożeń (2017-2019). Od 2019 r. pełni funkcję Dyrektora Wydawnictwa ABNS w Białej Podlaskiej oraz redaktora naczelnego czasopisma naukowego „Economic and Regional Studies oraz czasopisma informacyjnego „Bialski Przegląd Akademicki".*

Powyższy cytat ujmuje zwięźle moje powiązania z Akademią Bialską i Miastem Biała Podlaska. Słowa te nie wyrażają jednak ogromnego pakietu pozytywnych uczuć, wrażeń i sympatii jakie tkwią we mnie i w moim sercu wobec uczelni i miasta, wobec ludzi, z którymi stykałem się w czasie ostatniego ćwierćwiecza. Uczucia te próbowałem nieudolnie wypowiedzieć w czasie krótkiego wystąpienia na Jubileuszowej Gali z okazji 25-lecia uczelni na zamku w Janowie Podlaskim. Ale sympatii, a zwłaszcza miłości, nie da się w pełni wyrazić słowami. Dziękuję Opatrzności Bożej, że dane mi było być i pracować w przyjaznym środowisku drogiej mi uczelni akademickiego miasta Biała Podlaska. Dziękuję wszystkim za życzliwość i współpracę. Akademii Bialskiej im. Jana Pawła II i jej Władzom życzę pomyślności w kolejnym 25-leciu.

Prof. dr hab. dr h.c. Mieczysław Adamowicz



Studenci Architektury krajobrazu Laureaci Konkursu

KALENDARIUM

listopad-grudzień 2025 / styczeń 2026

23.10.2025 r. – Konferencja „AI 360: Innowacje, Przemysł, Społeczeństwo, Nauka”. Dzięki formule hybrydowej konferencja przyciągnęła prelegentów z całej Polski oraz znakomite grono ekspertów: jak np. prof. Włodzisław Duch (UMK w Toruniu), dr Kamil Filipek (UMCS), prof. Piotr Religa (Karolinska Institutet, Sztokholm, Szwecja), Petros Psyllos (Cybernetics Company), prof. Vladimir Golovko (Akademia Bialska). Konferencja skupiała się na interdyscyplinarnych aspektach sztucznej inteligencji i była okazją do dyskusji nad wyzwaniami i możliwościami, jakie AI stwarza w nauce, biznesie i społeczeństwie. Inspirujące rozmowy m.in. o AI w marketingu, biznesie, służbie zdrowia, komunikacji, pracy naukowej, bankowości, dydaktyce, a nawet w… krawiectwie. Akademia Bialska im. Jana Pawła II otrzymała dofinansowanie na organizację konferencji ze środków budżetu państwa przyznanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Doskonała Nauka II.



Dr hab. Agnieszka Siedlecka prof. AB - otwarcie konferencji

24.10.2025 r. – **Otrzęsiny studentów Akademii Bialskiej im. Jana Pawła II.** Ależ to była noc. Świetna lokalizacja, hity z przeszłości i nie tylko, a przede wszystkim – niezapomniana zabawa. Studenci dziękują wszystkim za obecność i wspólną zabawę, szczególnie przedstawicielom władz Uczelni: Rektorowi prof. dr. hab. Jerzemu Nitychorukowi oraz Prorektor ds. kształcenia i studentów dr Ewelinie Niźnikowskiej.

05.11.2026 r. – **Jego Magnificencja Rektor Akademii Bialskiej im. Jana Pawła II, prof. dr hab. Jerzy Nitychoruk, został jednogłośnie wybrany na Przewodniczącego Konferencji Rektorów Publicznych Uczelni Zawodowych (KRePUZ**). To wyjątkowe wyróżnienie stanowi wyraz uznania dla dotychczasowych osiągnięć Jego Magnificencji Rektora w dziedzinie nauki, dydaktyki oraz zaangażowania w rozwój szkolnictwa wyższego w Polsce. Redakcja BPA składa



Prof. dr hab. Jerzy Nitychoruk JM Rektor AB - Przewodniczącym KRePUZ

serdeczne gratulacje oraz życzy dalszych sukcesów, owocnej współpracy w ramach KRePUZ i wielu inspirujących inicjatyw służących rozwojowi uczelni zawodowych w kraju.

06.11.2026 r. – **Wykład otwarty „Dyplomacja w mundurze – rola funkcjonariuszy służb mundurowych w misjach cywilnych Unii Europejskiej**". Wykład poprowadziła Pani Monika Olszewska, funkcjonariuszka celna Krajowej Administracji Skarbowej. Podczas spotkania uczestnicy mieli okazję dowiedzieć się, jak wygląda służba polskich funkcjonariuszy w międzynarodowych misjach oraz jak ważną rolę odgrywają oni w działaniach dyplomatycznych i humanitarnych.

07.11.2026 r. – Seria szkoleń w ramach projektu Akademickiej Sieci Bezpieczeństwa i Równości finansowanych przez MNiSW zorganizowana wspólnie z przedstawicielami ASBiR. Podczas wydarzenia zrealizowano dwa bloki tematyczne, w których uczestniczyli studenci, dydaktycy oraz pracownicy uczelni. Spotkania dotyczyły ważnych zagadnień związanych z funkcjonowaniem środowiska akademickiego, bezpieczeństwem i równością.

BLOK I

Zachowania niepożądane w uczelniach, czyli co?
Jak reagować na zachowania niepożądane?
Kary dyscyplinarne na uczelni – dla kogo i za co?

BLOK II

Po co uczelniom działania w obszarze równości i przeciwdziałania niepożądanym zachowaniom?
Czym są działania strażnicze w uczelniach?
Czy uczelnia ma interes we wspieraniu prawidłowej komunikacji i budowaniu bezpieczeństwa psychologicznego?
Szkolenia pozwoliły uczestnikom poszerzyć wiedzę i wymienić doświadczenia dotyczące tworzenia bezpiecznego, otwartego i wspierającego środowiska akademickiego.

09.11.2025 r. – **Wykład otwarty pt. „Przegrana bitwa to nie przegrana wojna. Walka o K2".** Prelegentem był Krzysztof Wielicki – wybitny polski himalaista. Po kilkudziesięciu minutach fascynujących opowieści uczestnicy mogli zrobić wspólne zdjęcie lub zdobyć autograf.

11.11.2025 r. – Narodowe Święto Niepodległości 107. Rocznica odzyskania przez Polskę Niepodległości. W Białej Podlaskiej odbyły się lokalne obchody, podczas których zgromadzili się przedstawiciele władz, wojska, szkół, uczelni, instytucji oraz mieszkańcy, by wspólnie uczcić pamięć bohaterów, którzy walczyli o wolną Polskę, w których uczestniczyli także reprezentanci naszej uczelni.

12.11.2025 r. – **Konferencja prasowa nowego Przewodniczącego Konferencji Rektorów Publicznych Uczelni Zawodowych (KRePUZ), prof. dr. hab. Jerzego Nitychoruka**. Podczas wystąpienia Jego Magnificencja Rektor odniósł się do wyboru swojej osoby na stanowisko Przewodniczącego, a także poruszył aktualne kwestie związane z działalnością uczelni zawodowych oraz bieżącymi wydarzeniami w szkolnictwie wyższym.

13.11.2025 r. – **Uroczystość historyczno-patriotyczna z okazji 107. rocznicy odzyskania niepodległości.** W wydarzeniu wystąpili przedstawiciele Uniwersytetu Trzeciego Wieku Akademii Bialskiej oraz Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego w Białej Podlaskiej. Oprócz retrospekcji historycznych dotyczących dziejów naszego kraju, nie zabrakło wspólnego odśpiewania Hymnu Polski, patriotycznych pieśni, a także fenomenalnego występu młodzieży z ALO, który wywołał szczery uśmiech i radość wśród całej publiczności.



UTW świętuje 107. rocznicę odzyskania niepodległości



Rola teatroterapii w pracy z osobami z zaburzeniami psychicznymi

26.11.2026 r. – W murach Akademii Bialskiej odbyło **się wyjątkowe wydarzenie poświęcone roli Środowiskowego Domu Samopomocy oraz wykorzystaniu arteterapii i teatroterapii w pracy z osobami z zaburzeniami psychicznymi**. Podczas spotkania wysłuchaliśmy dwóch wartościowych prelekcji: „**Rola teatroterapii w pracy z osobami z zaburzeniami psychicznymi**" – wygłoszonej przez Panią Sylwię Zdunkiewicz oraz „**Rola, cele i zadania ŚDS w systemie wsparcia społecznego**" – przedstawionej przez Panią Annę Jakubiak. Kulminacyjnym punktem programu był spektakl teatralny „**Kraina Zimowych Czarów**" przygotowany przez przedstawicieli ŚDS w Białej Podlaskiej. Występ dostarczył nie tylko emocji, ale również pokazał, jak ogromny potencjał i siłę posiadają osoby zmagające się z różnymi trudnościami To także ważny głos przeciwko marginalizacji i wykluczeniu społecznemu. Wydarzenie zorganizowało: Biuro ds. Osób z Niepełnosprawnościami AB i Zakład Pedagogiki – z inicjatywy dr. Piotra Zdunkiewicza.

26.11.2025 r. – gościliśmy ks. dr Tomasza Cabaja z Duszpasterstwa Akademickiego Biała Podlaska, który wygłosił **wykład otwarty pt. „Samotność – supermoc czy trwoga?"** Prelegent omówił różne oblicza samotności, jej rodzaje oraz to, jak radzić sobie z wyzwaniami, które ze sobą niesie.

02.12.2025 r. – Konferencja „**WSPÓŁCZESNY WYMIAR ZAGROŻEŃ HYBRYDOWYCH**". Spotkanie skupiło ekspertów, praktyków i środowisko naukowe wokół najważniejszych wyzwań współczesnego bezpieczeństwa. Cele konferencji:

- prezentacja aktualnego dorobku nauki i praktyki
- omówienie kluczowych problemów bezpieczeństwa w kontekście wojny w Ukrainie
- wzmocnienie współpracy między nauką a praktyką

Obszary tematyczne: Bezpieczeństwo globalne i regionalne a wojna w Ukrainie; Cyberbezpieczeństwo i ochrona cyfrowa; Sztuczna inteligencja – szanse i zagrożenia; Zagrożenia hybrydowe a bezpieczeństwo państwa; Zarządzanie kryzysowe w sytuacjach hybrydowych.



Wykład otwarty pt. „Samotność – supermoc czy trwoga?"

02.12 2025 r. – Na Hali Sportowej Akademii Bialskiej im. Jana Pawła II odbyły się **„Mikołajki na sportowo" dla osób z niepełnosprawnościami.** Dużo ruchu, dobra energia i masa uśmiechów – dokładnie tak, jak powinno wyglądać przedświąteczne spotkanie.

02.12.2025 r. – **Przedstawienie teatralne dla dzieci pt. „Kot w butach"**. Teatr Nowoczesny zaserwował świetny spektakl – dzieciaki były pochłonięte od pierwszej do ostatniej sceny.

03. 12. 2025 r. – **Spotkanie z maturzystami**. Na pierwszy ogień – Międzyrzec Podlaski, a w nim: Zespół Szkół Technicznych im. Unitów Podlaskich, Zespół Szkół Ekonomicznych im. Marii Dąbrowskiej, Liceum Ogólnokształcące im. Gen. Władysława Sikorskiego. Dziękujemy za bardzo ciepłe przyjęcie i świetną atmosferę.

04. 12. 2025 r. – **Mikołajkowy Turniej Siatkówki.** Hala Sportowa Akademii Bialskiej wypełniła się niezapomnianą, mikołajkową atmosferą. 9 drużyn walczyło o zwycięstwo i przychylność Mikołaja przy dopingu społeczności akademickiej. Przy okazji każdy z uczestników mógł wziąć udział w zbiórce charytatywnej organizowanej na rzecz Środowiskowego Domu Samopomocy w Białej Podlaskiej. Turniej otworzyli: pracownicy AB, Samorząd Studencki, Uniwersytet Trzeciego Wieku oraz Akademickie Liceum Ogólnokształcące. Super, że byliście z nami. Organizatorzy: Uczelniana Rada Samorządu Studenckiego Akademii Bialskiej im. Jana Pawła II, Studium Wychowania Fizycznego I Sportu Akademii Bialskiej im. Jana Pawła II. Zwycięzcy: Demon I Android, ERKA, Marsjanki. Jak zawsze dziękujemy SKN Erka



Mikołajkowy Turniej Siatkówki

za profesjonalne zaplecze medyczne. Przed Turniejem i na jego początku można było zarejestrować się jako potencjalny dawca szpiku i komórek macierzystych w Fundacji DKMS.

09.12.2025 r. – Święta zbliżają się dużymi krokami – odbyło się ostatnie w tym roku kalendarzowym **XII Posiedzenie Senatu Akademii Bialskiej**. Podczas obrad JM Rektor prof. dr hab. Jerzy Nitychoruk otrzymał gratulacje od Wysokiego Senatu z okazji objęcia funkcji Przewodniczącego Konferencji Rektorów Publicznych Uczelni Zawodowych.

10.12.2025 r. – **Christmas Party & Talent Show** – Centrum Integracji i Aktywizacji Studenta. Zakład Filologii Angielskiej oraz SKN Anglistów zaprosiło na świąteczne spotkanie połączone z pokazem talentów.

10.12.2025 r. – Magia świąt zagościła na naszej uczelni. Na naszej uczelni odbył się **wyjątkowy spektakl pt. „Sprawa dla elfa**", który wprowadził widzów w prawdziwie świąteczny klimat. Przedstawienie zostało zorganizowane przez Zakład Pedagogiki, we współpracy z pracownikami i studentami, Studenckim Kołem Naukowym „Kurtyna" oraz uczniami ZDZ z Białej Podlaskiej. Autorką scenariusza jest Karolina Remblewska, która stworzyła sztukę z myślą o najmłodszych widzach, by mogli poczuć magię nadchodzących świąt. Jednocześnie spektakl pozwolił również studentom na chwilę powrotu do dziecięcej radości i beztroski.

15.12.2025 r. – **Mikołaje Słowa Podlasia**. Dziękujemy wszystkim za obecność, organizację i ogromne zaangażowanie – bez Was to wydarzenie by się nie udało. Uśmiech na twarzach dzieci to nagroda, której nic nie zastąpi.

16.12. 2025 r. – **Świąteczna zbiórka żywności trwałej oraz środków czystości, zorganizowana dla podopiecznych Powiatowego Ośrodka Wsparcia dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi w Białej Podlaskiej.** Organizatorami akcji byli studenci kierunku Rolnictwo Akademii Bialskiej pod opieką dr inż. Alicji Baranowskiej oraz Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej. Bardzo dobra współpraca przyczyniły się do sprawnego przebiegu zbiórki. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu wszystkich darczyńców cała akcja przerosła najśmielsze oczekiwania organizatorów. Udało się zebrać wiele produktów spożywczych oraz środków czystości, które realnie wesprą potrzebujących w tym wyjątkowym, świątecznym czasie.

16.12.2025 r. – **Konkurs studencki Zakładu Architektury Krajobrazu Akademii Bialskiej im. Jana Pawła II pt. „Projekt rabaty przy pomniku św. Michała Archanioła w Białej Podlaskiej**", skierowany do studentów kierunku Architektura Krajobrazu. Celem inicjatywy było rozwijanie kreatywności studentów oraz opracowanie atrakcyjnego i trwałego zagospodarowania przestrzeni publicznej w bezpośrednim otoczeniu pomnika św. Michała Archanioła. Z przyjemnością informujemy, że zwyciężczynią konkursu została Pani Oliwia Onisiewicz, studentka III roku Architektury Krajobrazu.

17.12.2025 r. – **Wigilia Uniwersytetu Trzeciego Wieku**. Był to czas pełen ciepła, życzliwości i świątecznej atmosfery, sprzyjający wspólnym rozmowom i integracji. Całość dopełnił piękny występ artystyczny przygotowany przez członków Uniwersytetu Trzeciego Wieku, który nawiązywał do tradycji oraz historii Świąt Bożego Narodzenia, przypominając o ich znaczeniu i wyjątkowym charakterze.

18.12 2025 r. – Wigilia Pracowników Akademii Bialskiej. Był to wyjątkowy moment zatrzymania się na chwilę w przedświątecznym biegu, pełen ciepłej atmosfery, życzliwości i rozmów przy wigilijnym stole. Wspólne spotkanie stało się okazją do złożenia świątecznych życzeń, podziękowań za mijający rok oraz spędzenia czasu w serdecznym, świątecznym klimacie.

19.12.2025 r. – W tegoroczną ogólnopolską akcję **Szlachetna Paczka** zaangażowali się studenci Akademii Bialskiej im. Jana Pawła II należący do dwóch kół naukowych – SKN Progress oraz SKN Mediokreatywni. To oni dokonali wyboru rodziny, do której zostało skierowane wsparcie, a następnie przygotowali zbiórkę najpotrzebniejszych produktów wśród społeczności akademickiej. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu zarówno studentów jak i pracowników uczelni, a także



„Sprawa dla elfa"



Studenci kół naukowych Progress i Mediokreatywni w akcji Szlachetna Paczka

współpracy z lokalnymi sponsorami udało się zgromadzić wszystko, co pozwoliło zaspokoić potrzeby wskazane przez rodzinę.

19.12.2025 r. – w Małaszewiczach odbyło się wyjątkowe **spotkanie poświęcone perspektywom współpracy oraz rozwojowi regionu. Gospodarzem wydarzenia była firma Prezesa Leszka Horeglada, a gościem honorowym – Jego Ekscelencja Lu Shan, Ambasador Chińskiej Republiki Ludowej**. W spotkaniu uczestniczyli: JM Rektor Akademii Bialskiej im. Jana Pawła II prof. dr hab. Jerzy Nitychoruk, Marek Wojciechowski – wicemarszałek województwa lubelskiego, Dariusz Litwiniuk – Kierownik Filii Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w Białej Podlaskiej.

20.12.2025 r. – odbyło się uroczyste **podsumowanie roku w Bialskopodlaskiej Izbie Gospodarczej** . W wydarzeniu uczestniczył JM Rektor prof. dr hab. Jerzy Nitychoruk, dr Marek Kuźmicki – Pełnomocnik ds. współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym, Jowita Grochowiec – dyrektor gabinetu rektora, rzecznik AB. JM Rektor w swoim przemówieniu podkreślał znaczenie współpracy środowiska akademickiego z lokalnym biznesem. Tegoroczne spotkanie miało wyjątkowy charakter – BPIG świętowała w tym roku jubileusz 35-lecia swojej działalności.

15.01.2026 r. – Nowy rok, **kolejne posiedzenie Senatu AB**. Podczas XIII spotkania Senat, oprócz omówienia spraw bieżących, miał przyjemność pogratulować **Pani Patrycji Andrzejuk uzyskania stopnia doktora w dziedzinie nauki medyczne i nauki o zdrowiu (dyscyplina: nauki o zdrowiu)**. Gratulacje wręczyli: Rektor Uczelni prof. dr hab. Jerzy Nitychoruk i Prorektor ds. kształcenia i studentów dr Ewelina Niźnikowska. Serdecznie gratulujemy Pani Doktor i życzymy dalszych sukcesów.

22.01.2026 r. – Wykład otwarty **Mity dietetyczne w Social Mediach.** Dziękujemy mgr Annie Śnieć za ciekawe i merytoryczne wystąpienie oraz wszystkim uczestnikom za obecność i zainteresowanie, a laureatom konkursu serdecznie gratulujemy.

25.01.2026 r. – **34. Finał WOŚP**. To kolejny rok, w którym Akademia Bialska włączyła się w organizację **Turnieju Charytatywnego WOŚP im. Riada Haidara**, wspierając działania Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Organizatorami wydarzenia byli Kacper Barszcz – szef sztabu WOŚP Biała Podlaska oraz Bogusz Suchecki – trener i dyrektor Akademii Piłkarskiej MKS Podlasie. W turnieju rywalizowało 6 drużyn. I miejsce i Puchar Rektora zdobyła drużyna Bronowice Lublin. Trofeum wręczył dr inż. Tomasz Grudniewski Prorektor ds. międzynarodowych Akademii Bialskiej im. JP II. Zespół ten otrzymał również nagrodę Fair Play im. Riada Haidara. II miejsce i Puchar Szefa Sztabu WOŚP – MKS Podlasie Biała Podlaska II. III miejsce i Puchar im. Riada Haidara – MKS Podlasie Biała Podlaska

Miasteczko Medyczne. Za nami niesamowity dzień pełen dobrej energii i otwartych serc. Wielkie podziękowania dla naszych studentów i wykładowców za zaangażowanie i organizację stref, a także dla wszystkich odwiedzających za obecność i hojność podczas licytacji. **Swoją cegiełkę do 34. Finału WOŚP dołożyli: Ratownictwo Medyczne & SKN „eRka", Zakład Fizjoterapii, Zakład Pedagogiki, Zakład Pielęgniarstwa, SKN „Clinic" & SKN Wolontariatu „Przyjaciel serca – Pomagam bo chcę".**

28.01.2026 r. – W murach Akademii Bialskiej **gościliśmy władze Lubelskiego Związku Piłki Nożnej. Cel? Podpisanie strategicznej umowy o współpracy**. W spotkaniu udział wzięli: Krzysztof Gralewski – Prezes LZPN, Tomasz Buraczewski – Wiceprezes LZPN, dr Marcin Kasprowicz – Wykładowca AB i Trener Reprezentacji Polski Kobiet U-19, dr inż. Tomasz Grudniewski – Prorektor ds. międzynarodowych AB, mgr Adam Chodziński – Zastępca Kanclerza AB. Podpisana umowa otwiera drzwi do współpracy w zakresie: organizacji imprez piłkarskich na obiektach sportowych AB, praktyk w strukturach LZPN dla studentów kierunku zarządzania aktywnością i zdrowiem.

Zebrane przez redakcję BPA



Senat AB pogratulował uzyskania stopnia doktora Pani Patrycji Andrzejuk



Umowa między AB i Lubelskim OZPN podpisana

„SĄD OSTATECZNY” HANSA MEMLINGA – MALARSKA PERŁA W POLSKICH ZBIORACH

Jaki obraz w polskich zbiorach muzealnych uznać można za najcenniejszy? W pierwszej dziesiątce najcenniejszych dzieł, obok „Damy z gronostajem” Leonarda da Vinci wymieniany jest obraz wczesnorenesansowego malarza Hansa Memlinga zatytułowany „Sąd Ostateczny”. Obraz ten nie powstał na ziemiach polskich ani też nigdy nie miał tu trafić. Został dosyć przypadkowo zdobyty przez żeglarzy z okrętu „Peter von Danzig” i jako łup wojenny trafił do Gdańska, gdzie znajduje się do dziś. Przyjrzyjmy się ciekawej historii okrętu oraz jego wyjątkowej zdobyczy.

Wielki żaglowiec w gdańskim porcie

„Peter von Danzig” był statkiem handlowym zbudowanym we Francji w II połowie XV wieku. W pierwotnej wersji nosił nazwę „Pierre de La Rochelle”. Jak dokładnie wyglądał – badacze do dziś toczą spory z powodu ograniczonego materiału źródłowego. Z pewnością był to wyjątkowo duży jak na swoje czasy trzymasztowy żaglowiec o szacowanej długości około 55 metrów, zanurzeniu 5 metrów, wyporności[1] 1600 ton i ładowności 800 ton; mogącym zabrać na pokład 350 ludzi. Deski poszycia kadłuba położone były nowatorską metodą „na styk” (tzw. „poszycie karawelowe”), nie jak w typach wcześniejszych – na zakładkę (tzw. „poszycie klinkierowe”). Cześć historyków klasyfikuje statek jako karakę, inni – idąc za brzmieniem większości źródeł – jako „wielką karawelę”. Wiemy, że statek ten przybył do portu w Gdańsku w 1462 roku z ładunkiem soli, mięsa i masła. W czasie burzy, gdy stał na redzie piorun zniszczył jego główny maszt. Koszty naprawy były wysokie, armator miał trudności z ich opłaceniem. Zniszczony statek został odholowany na Motławę gdzie bezczynnie niszczał przez kilka kolejnych lat. W końcu zadłużoną jednostkę przejęli sami Gdańszczanie i przystosowali do użytku bojowego. Potrzebowali okrętu, gdyż w latach 1470-1474 toczyła się wojna Hanzy, której członkiem był Gdańsk, z Anglią[2]. Miasto odnowiło wielki żaglowiec, przechrzciło z „Pierre de La Rochelle” na „Peter von Danzig”[3] i obsadziło kaprami – korsarzami, którzy zaopatrzeni w tzw. list kaperski mieli zezwolenie na łupienie jednostek nieprzyjaciela. Okręt jesienią 1471 roku opuścił port pod dowództwem gdańskiego kupca i rajcy Berndta Pawesta. Obrał kurs na Morze Północne licząc na spotkanie z mniejszym, wolniejszym i słabiej uzbrojonym statkiem angielskim. W pierwszych miesiącach 1472 roku okręt gdańskich kaprów czyhał na nieprzyjaciela u wybrzeży Flandrii i w rejonie kanału La Manche, jednak szczęście mu nie sprzyjało. Od października 1472 nowym kapitanem został doświadczony gdański kaper Paul Beneke. Pawest nie radził sobie z usterkami na okręcie i roszczeniami krnąbrnej załogi. Zrozpaczony pisał do Gdańska, że wolałby boso wracać z Rzymu do domu, niż dalej męczyć się z okrętem i jego załogą. W kwietniu 1473 roku „Peter von Danzig” wypłynął na kolejny patrol. Pokład obsadzony był już w większości

[1] Wyporność- ciężar wody wyparty przez zanurzony kadłub jednostki pływającej.

[2] Gdańsk był wówczas prężnym ośrodkiem handlu i rzemiosła należącym do Korony Królestwa Polskiego lecz dysponującym dużą autonomią. Równocześnie wchodził w skład Hanzy, czyli stowarzyszenia miast, którego celem było wypracowanie korzyści handlowych. Hanza niemiecka z głównymi miastami Lubeką i Hamburgiem działając w rejonie Bałtyku i Morza Północnego w obronie swoich interesów nie wahała się interweniować zbrojnie.

[3] Powszechnie stosowanym językiem mieszczan pomorskich był język niemiecki. Stąd nazwa okrętu „„Peter von Danzig” – w tłumaczeniu polskim – „Piotr z Gdańska”. Imię Piotr tak jak w nazwie pierwotnej nawiązywało do patrona - św. Piotra.

nową załogą, zaciężnymi żołnierzami z Hamburga. 27 kwietnia, gdy żeglował u wybrzeży flamandzkich na horyzoncie zamajaczyły maszty dwóch obcych żaglowców. Kapitan Beneke wydał rozkaz przygotowania do ataku.

Brugia – 6 lat wcześniej

Brugia jest miastem w Belgii, w historycznej krainie Flandrii zamieszkałej przez Flamandów. Region i samo miasto w późnym średniowieczu należały do księstwa Burgundii i słynęły z gospodarczej prosperity. W dużym jak na XV wiek średniowiecznym mieście liczącym 40 tysięcy mieszkańców rozwijał się handel dalekosiężny, bankowość i giełda a rzemiosło stało na wysokim poziomie. Znane w całej Europie były zwłaszcza flamandzkie sukna wytwarzane przez tkaczy z wełny kupowanej na dużą skalę w Anglii.

Pieniądze i wczesnokapitalistyczne stosunki przyciągały do miasta nie tylko ludzi interesu, ale też artystów. Sławna była brugijska szkoła malarstwa flamandzkiego. Jej rozkwit przypadł na XV wiek a jednym z czołowych malarzy tej szkoły był Jan van Eyck, autor choćby znanego obrazu „Portret małżonków Arnolfinich".

Wśród działających w Brugii mistrzów pędzla był Hans Memling – malarz pochodzenia niemieckiego zaliczany do czołowych twórców wczesnego renesansu. Sztuki uczył się najpierw w Kolonii, potem w Brukseli, gdzie przyswoił techniki charakterystyczne dla warsztatu Rogera van der Weyden. Od około 1465 roku mieszkał w Brugii. Tworzył na zamówienie obrazy o tematyce religijnej, czasem też portrety. Był stosunkowo młodym malarzem – 25-cio, może 30-letnim, gdy w 1467 roku do jego pracowni zapukał miejscowy bankier Angelo di Jacopo Tani. Włoch, dyrektor filii banku Medyceuszy w Brugii zamówił obraz w formie tryptyku (trzyczęściowy) wyobrażający scenę Sądu Ostatecznego znaną z Apokalipsy św. Jana. Klient pragnął umieścić piękne malowidło w rodowej kaplicy, w opactwie Fiesole nieopodal Florencji.

Zamówienie było wymagające, ale zamożny bankier gwarantował sowite wynagrodzenie. Malarz je przyjął. Obraz powstawał ciągu kolejnych czterech do sześciu lat, na trzech dębowych deskach drewnianych pochodzących – co ciekawe – z terenu Korony lub Litwy. Na dużej, jednostronnie malowanej desce środkowej o wysokości 224 cm oraz dwóch dwustronnie malowanych skrzydłach bocznych Memling zobrazował zamówioną scenę stosując technikę temperowo-olejną. Zgodnie z nazwą przedstawia koniec dziejów, gdy zmartwychwstali ludzie, goli jak „święci tureccy" są poddawani ostatecznemu i najważniejszemu egzaminowi – czy prowadzili złe, czy dobre życie. W centralnej części obrazu św. Archanioł Michał w pięknej zbroi rozdziela zmartwychwstałych na dwie grupy. Na prawo, do niebiańskiego pałacu idą ci dobrzy. Historycy sztuki dopatrzyli się, że nie są to bliżej nieokreśleni dobrzy chrześcijanie, lecz „krewni i znajomi królika", który u Memlinga obraz zamówił – czyli Angelo Taniego. Włosi zamieszkujący w Brugii. Są witani przez św. Piotra i ubierani w szaty godowe – warunek uczestnictwa w rajskiej uczcie. Ci, którzy wybrali ścieżkę zła idą na lewo, w piekielne czeluście, chwytani przez ciemnoskóre diabły, które ciągną ich w ogień. Można mieć wątpliwości, jak działa waga Pana Michała ważąca dwie osoby jednocześnie. Przyglądając się obrazowi można dojść do wniosku, że gdyby doszło co do czego, lepiej być ważonym tak, jak Tommaso Portinari – następca Taniego na stanowisku dyrektora brugijskiej placówki przedstawiony w pozycji



Domniemany autoportret Hansa Memlinga (Wikimedia Commons)



Hans Memling tryptyk Sąd Ostateczny

klęczącej, z pobożnie złożonymi dłońmi – akurat z kimś, kto uczynił mniej dobrego i niewiele waży. Powinniśmy jednak być spokojni gdy spojrzymy w górę. Tam, nad uczciwym przebiegiem Sądu czuwa sam Jezus z Maryją, Janem Chrzcicielem i apostołami. Tryptyk po zamknięciu ukazuje zewnętrzną stronę skrzydeł, również zamalowaną. Widnieje na nich para modlących się ludzi. Mężczyzną jest 50-letni fundator Angelo Tani, kobietą jego 18-letnia żona Caterina Tanagli.

Piękny i straszny zarazem obraz naszej możliwej przyszłości w końcu kwietnia 1473 roku został zapakowany do ładowni galery „św. Mateusz"[4] („San Matteo") stojącej w porcie w Brugii. Statek pływał pod banderą księstwa Burgundii lecz był wynajmowany na potrzeby włoskich Medyceuszy. W tym konkretnym przypadku frachtem zarządzał wspomniany wyżej bankier z Brugii, Tommaso Portinari. „Św. Mateusz" wraz z drugą galerą „św. Jerzy" („San Giorgio") miały popłynąć do Pizy via Londyn, dostarczając towary ze swojej ładowni. Ukończony obraz Memlinga miał docelowo cieszyć oko wiernych w kościele pod Florencją.

[4] Niektóre źródła podają inną nazwę statku: „św. Andrzej".

Bitwa

27 kwietnia 1473 roku kapitanowi kaperskiego okrętu „Peter von Danzig" Paulowi Beneke doniesiono o dwóch galerach płynących wzdłuż flamandzkiego wybrzeża kursem zachodnim. Jak tłumaczył się później Beneke pogoda była sztormowa i nie zauważył, że ścigane jednostki nie noszą wcale bandery angielskiej, lecz podobną do niej burgundzką (czerwony krzyż na białym tle). Być może warunki rzeczywiście były trudne, być może był to jedynie wykręt usprawiedliwiający atak. Znawcy średniowiecznego prawa morskiego zauważają, że list kaperski określający kogo można atakować a kogo nie, interpretowany był dosyć swobodnie. W przypadku wojny z Anglią obiekt ataku nie musiał być statkiem angielskim. Wystarczyło, że na przykład wiózł angielskie towary, kapitan był Anglikiem bądź jedynie płynął do angielskiego portu.

Obie galery w momencie ataku podjęły najpierw próbę ucieczki. „Św. Jerzy" zdołał umknąć do portu Southampton. Druga galera, ta z obrazem Memlinga miała mniej szczęścia. Najpierw usiłowała się schronić gdzieś u flamandzkich wybrzeży. Widząc, że się to nie uda podjęła walkę. Bitwa miała miejsce pomiędzy portami Dunkierką a Dover.

Kaprowie z okrętu gdańskiego zaatakowali burgundzki statek używając artylerii, strzelając z kusz, w końcu dokonując abordażu (przejścia na pokład wrogiego okrętu). W wyniku walki na pokładzie „Św. Mateusza" zginęło kilkunastu członków załogi, kilkukrotnie więcej było rannych. Zdobywcy znaleźli w ładowni transport wyceniany na olbrzymią sumę 40 tys. florenów. Najcenniejszym towarem był fracht ałunu[5] przeznaczony dla kontrahenta z Anglii. Były też na przykład tapiserie, kobierce i kosztowności wiezione na zamówienie papieża Sykstusa IV. Na końcu powstałej później listy strat zapisano dwa obrazy. Jednym z nich był nasz „Sąd Ostateczny" Hansa Memlinga.



Tryptyk w stanie zamkniętym (Wikimedia Commons)

Dalsze losy obrazu, jego autora oraz korsarskiego okrętu

Paul Beneke przerzucił zdobyczny towar na swój okręt i wraz ze zdobytą galerą umknął w kierunku Hamburga. Skaperowaną galerę „św. Mateusz" miasta hanzeatyckie rozebrały na części. „Peter von Danzig" z „Sądem Ostatecznym" pożeglował do Gdańska. Obraz przekazany został rajcom a ci umieścili go w kościele Najświętszej Marii Panny. Nie był to jeszcze finał historii, gdyż poszkodowani rozpoczęli gorączkowe zabiegi o zwrot zrabowanych dóbr. O sprawiedliwość pierwszy zawołał książę Burgundii Karol Śmiały. Groził represjami, interweniował nawet u samego króla Polski Kazimierza IV Jagiellończyka. Zwrotu domagali się rzecz jasna stratni angielscy kupcy oraz włoski bankier Tommaso Portinari. Papież Sykstus IV wytoczył ciężkie działa grożąc Gdańskowi interdyktem[6] w przypadku odmowy zwrotów towarów lub wypłaty odszkodowania. Portinari po wielu latach zabiegów uzyskał od Gdańska owo odszkodowanie, lecz „Sąd Ostateczny" Hansa Memmlinga pozostał w gdańskim Kościele Mariackim.

Kolejne podróże przytrafiły się dziełu w niespokojnych czasach XIX i XX wieku. W trakcie wojen napoleońskich obraz trafił do Luwru. Po klęsce Napoleona wywieziono go do Berlina skąd w 1817 roku powrócił do Gdańska. W czasie II wojny światowej obraz najpierw spodobał się Niemcom, którzy wywieźli go do Turyngii. Po ich klęsce łup przejęła Armia Czerwona i zabrała do Ermitażu w Leningradzie. W 1958 roku sławny tryptyk powrócił do Gdańska, lecz nie do kościoła lecz do muzeum. Kościół Mariacki zadowala się dziś kopią dzieła Memlinga.

[5] Ałun - cenny minerał stosowany w farbiarstwie, garbowaniu skór i w medycynie.

[6] Interdykt – kara kościelna nakładana na określone terytorium, w wyniku której jego mieszkańcy nie mogą przyjmować określonych sakramentów oraz odprawiać niektórych czynności kultu religijnego.

Obraz znajduje się obecnie w posiadaniu Muzeum Narodowego w Gdańsku. Nie jest eksponowany, lecz badany i poddawany konserwacji. Przygotowywana jest nowa gablota, odpowiednio zabezpieczona. Współcześnie najcenniejsze dzieła sztuki – a do takich niewątpliwie należy „Sąd Ostateczny" – bywają obiektem ataków radykałów pragnących zwrócić uwagę na aktualne problemy, na przykład na polu ochrony środowiska. Jak zniszczenie pięknego obrazu, oszpecenie budynku bądź rzeźby miałoby zmienić świat na lepszy – trudno zrozumieć. W roku 2027, który Gdańsk ogłosił Rokiem Memlinga Muzeum planuje ponownie udostępnić dzieło. Do tego czasu zadowolić się musimy oglądaniem miernej kopii w Kościele Mariackim bądź znacznie lepszej wersji cyfrowej, udostępnionej na przykład na stronie Muzeum Narodowego w Gdańsku. Piękno obrazu docenimy przyglądając się w powiększeniu detalom, w tym ciekawemu zabiegowi malowania miniaturowych scen w zwierciadlanych odbiciach błyszczącej zbroi czy złotej kuli u stóp Chrystusa (ten sam zabieg uważny obserwator dostrzeże w „Portrecie małżonków Arnolfinich" van Eycka). Precyzja i bardzo wysoki poziom warsztatu Hansa Memlinga kontrastuje szczególnie z wytworami sztuki współczesnej, która z założenia porzuciła wartości estetyczne i staranność na rzecz tworzonych na szybko prac oddających emocje i poglądy autora, często wręcz intencjonalnie brzydkich.

Hans Memling uzyskał od Włochów duże honorarium za „Sąd Ostateczny" i rozwijał dalej karierę malarską. Rozkwitło jego życie zawodowe i osobiste. Wkrótce został jednym z najbogatszych mieszkańców Brugii. Miał trzy domy w mieście, doczekał się też trzech synów oraz licznych uczniów i pomocników. W swoim warsztacie kontynuował malowanie obrazów religijnych, często w formie tryptyków lub dyptyków, oraz portretów. W 1489 roku ozdobił malowidłami jedno ze swoich ostatnich dzieł - Relikwiarz św. Urszuli. Zmarł 11 sierpnia 1494 roku. Dziś w Brugii w budynku dawnego, średniowiecznego szpitala funkcjonuje Muzeum Hansa Memlinga (Museum Sint-Janshospitaal).

A co z kaperskim okrętem „Peter von Danzig"? Po wyczynie pod Dunkierką jego żywot nie trwał długo. W 1475 roku statek popłynął do Francji, skąd miał wrócić z ładunkiem soli. Był to jego siódmy rejs. Niedaleko La Rochelle – tam, gdzie został zbudowany, uległ uszkodzeniu. Remont połączony z dodatkowymi kosztami opłacenia załogi okazał się zbyt drogi. „Wielką karawelę" Paula Benekego najprawdopodobniej rozebrano na części we francuskim porcie Brouage.

Paweł Antoni Pakuła

Akademickie Liceum Ogólnokształcące



Model okrętu Peter von Danzig, wykonany przez autora

ODPOWIEDZIALNOŚĆ, DECYZJE I SZCZYTY ŚWIATA – KRZYSZTOF WIELICKI W AKADEMII BIALSKIEJ

Na zaproszenie Biblioteki Akademii Bialskiej gościem Uczelni był **Krzysztof Wielicki** - himalaista, zdobywca Korony Himalajów i Karakorum, jedna z najważniejszych postaci światowego alpinizmu. Spotkanie zgromadziło wyjątkowo liczne grono słuchaczy i przebiegło w atmosferze wspomnień, motywacyjnych refleksji oraz odpowiedzi na pytania publiczności. Wśród opowieści o determinacji, odpowiedzialności i podejmowaniu decyzji w trudnych sytuacjach i warunkach pogodowych, szczególne miejsce zajęła historia wyprawy na K2 w 1996 roku. To wydarzenie stanowiło ważny etap w biografii „lucky mena", jak mawiał o sobie podczas spotkania Krzysztof Wielicki.

Lato 1996. Dwa szczyty dzielą mnie od zdobycia Korony Himalajów. Czy sam wybrałem taką ścieżkę życiową? Czy przypadek zdecydował o moich życiowych ścieżkach? Czy też przywilej urodzenia się we właściwym czasie i umiejętność podejmowania wyzwań i decyzji? To pytania, które pojawiają się, kiedy 10 sierpnia wyruszam o świcie z obozu założonego na wysokości 7800 m n.p.m. Jestem zdeterminowany z jasnym planem na zdobycie K2 i zaraz po nim Nanga Parbat. 10 sierpnia wspinałem się z Christianem Kuntnerem i Marco Bianchi, to z Nimi mam nadzieję świętować sukces! Za nami dni, które były dla nas wymagające. Dni wypełnione samodzielnym założeniem 4000 metrów lin poręczowych, bez pomocy szerpów, których nie zatrudniliśmy, w pogodzie, która nie była dla nas łaskawa!

Grań wydaje się nie mieć końca. Krok za krokiem, minuta za minutą, ciemność i świadomość, że w zejściu czeka nas biwakowanie w warunkach, które nie dadzą wytchnienia.

Około 21 docieramy na szczyt! Poczucie satysfakcji i sukcesu uwieczniamy zdjęciami i przybiciem „piątki". 14 lat wcześniej podjąłem pierwszą próbę zdobycia K2, piękna piramida okazała się wówczas niedostępną. Majestatyczna forma K2 odcisnęła się piętnem w historii polskiego himalaizmu, piętnem sukcesów Wandy Rutkiewicz, Przemysława Piaseckiego, Wojciecha Wróża i tragedii Wróża, który został tam na wieczność.





„Ekipa" z Biblioteki AB goszcząca Krzysztofa Wielickiego



Christian Kuntner i Krzysztof Wielicki w bazie po zdobyciu K2

Jak bezpiecznie wrócić do namiotu na 7850 m? Granią do przełączki nawet łatwo, przy silnym wietrze. Schodzimy do kuluaru, w ciemności, na wyczucie, czołówki już nam nie działają. Kontynuowanie zejścia w absolutnej ciemności jest zbyt ryzykowna. Rąbię w lodzie małą półkę, wkręcam lodową śrubę by mieć asekurację i nawołuję kolegów, ostrzegam, mobilizuje do czujności i śpiewam. Śpiewam harcerskie piosenki, jak śpiewam, to znaczy, że nie śpię. Z wielkim wysiłkiem próbuję kontrolować sytuację. Na tej wysokości i przy tak niskiej temperaturze można zasnąć na amen. Wreszcie świt, kontynuujemy zejście by rankiem dotrzeć do bazy, gdzie z gorącą herbatą czekają na nas Rysiek Pawłowski i Piotrek Pustelnik.

13 szczyt zdobyty, jesteśmy bezpieczni. Stoję przed ostatnim szczytem, przed zamknięciem pewnego etapu w moim górskim życiu.

Wtedy nie wiedziałem, że K2 przywoła mnie jeszcze na zimowe wyprawy…

Tekst i zdjęcia: ***Krzysztof Wielicki***
Wstęp, redakcja: Monika Gościk



Sierpień 1996 roku. Krzysztof Wielicki staje na wierzchołku K2 z włoskimi partnerami Markiem Bianchim (na zdjęciu) i Christianem Kuntnerem



Piotr Pustelnik i Krzysztof Wielicki w drodze do obozu nr 3 pod K2



W grocie z gościną u wspinaczy rosyjskich i Christianem Kuntnerem



Baza pod K2. Pierwsze łączenie do kraju (przez telefon satelitarny) po zdobyciu K2



JM Rektor AB i Pani Dyrektor Biblioteki AB dziękują gościowi

AKADEMIA BIALSKA W AMERYCE ŁACIŃSKIEJ – BUDOWANIE MOSTÓW AKADEMICKICH PONAD KONTYNENTAMI

Na przełomie września i października 2025 roku Akademia Bialska wzięła udział w Misji Edukacyjnej NAWA w Ameryce Łacińskiej, obejmującej Peru, Kolumbię i Brazylię. Wspólnie z delegacją Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej, przedstawicielami polskich uczelni oraz Sekretarz Generalną KRASP. Celem wizyty było promowanie potencjału polskiego szkolnictwa wyższego, nawiązywanie relacji akademickich oraz wzmacnianie więzi z Polonią.

Ameryka Łacińska to region dynamicznie rozwijający się, w którym zainteresowanie studiami w Polsce systematycznie rośnie. Polska postrzegana jest jako kraj bezpieczny, oferujący wysoką jakość kształcenia, konkurencyjne koszty studiów oraz coraz bogatszą ofertę programów w języku angielskim. Misja NAWA stworzyła przestrzeń do bezpośrednich rozmów z uczelniami partnerskimi, instytucjami edukacyjnymi, studentami i absolwentami polskich szkół wyższych.

Program wizyty obejmował spotkania na renomowanych uniwersytetach w Limie i Bogocie, rozmowy B2B z przedstawicielami uczelni oraz instytucji odpowiedzialnych za edukację i naukę, a także udział w międzynarodowych targach edukacyjnych Expo Estudiante w Kolumbii. Szczególną rolę odegrały również spotkania z Polonią – zarówno w Kolumbii, jak i w Brazylii – które pokazały, jak silne i wciąż żywe są więzi z polską kulturą, językiem i edukacją.

Podczas spotkań w Brazylii Akademia Bialska zaprezentowała swoje doświadczenie we współpracy z Polonią, w tym działania realizowane przez Fundację „Edukacja i Przyszłość". Projekty obejmujące kursy języka polskiego, szkoły letnie, inicjatywy kulturalne i młodzieżowe stanowią ważny element budowania długofalowych relacji z osobami polskiego pochodzenia i mogą być impulsem do podjęcia przez nich studiów w Polsce.

Udział Akademii Bialskiej w Misji Edukacyjnej NAWA to nie tylko promocja oferty uczelni, ale przede wszystkim inwestycja w przyszłą współpracę międzynarodową, wymianę akademicką i dialog międzykulturowy. To także potwierdzenie, że nawet uczelnie spoza największych ośrodków akademickich mogą aktywnie uczestniczyć w globalnej przestrzeni edukacyjnej i skutecznie budować swoją rozpoznawalność na arenie międzynarodowej.

Magdalena Maciejuk Welcome Center



Reprezentacja AB w na kontynencie Ameryki Południowej - mgr Agnieszka Kaliszuk i mgr Magdalena Maciejuk



Akademia Bialska im. Jana Pawła II częścią Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej na Uniwersytecie Santo Tomas w Bogocie w Kolumbii

UTW AB U BRODACZY W SŁAWATYCZACH – WESOŁE POŻEGNANIE ROKU Z BRODACZAMI



Konkurs „Brodacz Roku"

29.12.2025 r. Sekcja Turystyczno-Przyrodnicza UTW AB zorganizowała wyjazd do Sławatycz na konkurs słynnych Brodaczy. Dziękujemy koleżankom: Irenie Mikiciuk i Zycie Kosińskiej za organizację wyjazdu oraz Jolancie Buczek za opowiedzenie o tej tradycji.

Brodacze ze Sławatycz to unikatowa w skali kraju tradycja pożegnania starego roku, kultywowana w gminie Sławatycze nad Bugiem. Brodacze pojawiają się na ulicach miejscowości w ostatnie trzy dni grudnia (29–31 grudnia). Według tradycji, spotkanie Brodacza ma przynieść pomyślność w nadchodzącym roku. Postacie te zaczepiają przechodniów, szczególnie młode panny, co ma im zwiastować szybkie zamążpójście.

Brodacze noszą niezwykle charakterystyczne przebrania: **Maska**: Wykonana z kory dębowej (pomarszczona jak twarz starca). Broda: Długa i gęsta, zrobiona z lnianego włókna (stąd nazwa „Brodacze"). **Czapka**: Wysoka (nawet do 80 cm), ozdobiona setkami kolorowych kwiatów z bibuły i wstążek. Może ważyć nawet 7 kilogramów. **Ubiór**: Kożuch odwrócony włosiem na zewnątrz oraz pasy z krowimi dzwonkami uwiązanymi u nóg, które robią dużo hałasu.

W 2021 roku tradycja ta została wpisana przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego.

Co roku, zazwyczaj 29 grudnia, organizowany jest konkurs na „Brodacza Roku", podczas którego ocenia się m.in. zgodność stroju z tradycją oraz sposób prezentacji postaci. W tym roku do konkursu stanęło 12 Brodaczy.

Tytuł Brodacza Roku 2025 zdobył Michał Lewczuk (brodacz nr 7),

Drugie miejsce przypadło Bartoszowi Oleszczukowi (brodacz nr 12),

Na trzecim stopniu podium stanął Damian Zagajski (brodacz nr 9).

Krystyna Olszańska UTW



Nie taki brodacz straszny ...

STUDIA PODYPLOMOWE ACEU

NIEMATERIALNE DZIEDZICTWO KULTUROWE W TURYSTYCE – NOWOŚĆ!

Organizacja studiów

Czas trwania – 2 semestry
Liczba godzin – 175 godzin wykładów i ćwiczeń
Ilość miejsc – limit miejsc: 20
Studia kończą się egzaminem (bez konieczności pisania pracy dyplomowej)
Rozpoczęcie zajęć – październik / listopad 2025 r.

Opłaty za studia

Czesne – 1950 zł/semestr
Szczegółowe informacje dotyczące zniżki/dofinasowania/rozłożenia czesnego na raty dostępne są w zakładce – zasady rekrutacji

Adresaci i atuty studiów

Zakres tematyczny obejmuje wybrane problemy z obszaru kultury i sztuki, niematerialnego dziedzictwa kulturowego, organizacji i zarzadzania turystyką w regionie, podstaw krajoznawstwa oraz wybranych problemów z zakresu marketingu i komunikacji. Zakres problemowy i jego realizacja jest zgodny z przyjętymi celami kształcenia, tj. wiedzą, umiejętnościami, kompetencjami.

Studia są skierowane do:
- osób pracujących w branży turystycznej,
- przewodników turystycznych i pilotów wycieczek,
- animatorów kultury,
- pracowników instytucji związanych z ochroną dziedzictwa kulturowego,
- pasjonatów kultury i turystyki,
- zainteresowanych działalnością w obszarze turystyki kulturowej.

Przesłanki i cele

Studia przygotowują kadry specjalistów do samodzielnej aktywności zawodowej w obszarze rynku turystycznego ze szczególnym uwzględnieniem roli niematerialnego dziedzictwa kulturowego jako głównego składnika produktu turystycznego.

Kwalifikacje po ukończeniu studiów

W procesie kształcenia słuchacz nabywa kompetencje do realizacji zadań w obszarze niematerialnego dziedzictwa kulturowego jako jednego z głównych walorów antropogenicznych w regionach turystycznych. Ponadto, po ukończeniu studiów absolwent:
- zyskuje wiedzę i kompetencje w zakresie tworzenia produktu turystycznego z głównym komponentem miejsc, elementów, działalności związanych z niematerialnym dziedzictwem kulturowym regionu,
- rozumie zasady i reguły rządzące gospodarką turystyczną i rynkiem turystycznym oraz działającymi na nich podmiotami gospodarczymi,
- zdobędzie wiedzę i umiejętności z zakresu promocji i ochrony dziedzictwa kulturowego,
- jest przygotowany do świadczenia kompleksowych usług w zakresie organizacji i obsługi turystów,
- dobędzie wiedzę z zakresu historii kultury, dziedzictwa kulturowego oraz krajoznawstwa na poziomie regionalnym i lokalnym,
- dzięki zdobytej wiedzy i umiejętnościom jest przygotowany do podjęcia pracy w placówkach kultury, samorządzie terytorialnym, organizacjach i stowarzyszeniach zajmujących się badaniem i katalogowaniem zasobów niematerialnego dziedzictwa kulturowego w regionie, a także wykorzystania ich do tworzenia imprez turystycznych,
- może prowadzić samodzielną aktywność zawodową wykorzystującą wiedzę, umiejętności i kompetencje w zakresie niematerialnego dziedzictwa kulturowego i turystyki.

Program

- Niematerialne dziedzictwo kulturowe – istota i formy ochrony – **ONLINE**
- Etnografia Polski – wybrane zagadnienia – **ONLINE**
- Niematerialne dziedzictwo kulturowe – dokumentowanie i źródła – **ONLINE**
- Pogranicze kulturowe – wybrane aspekty dziedzictwa kulturowego – **ONLINE**
- Dziedzictwo miasta – **ONLINE**
- Folklor muzyczny w Polsce – przejawy, funkcje, wykonawcy – **ONLINE**
- Komunikacja wizualna w promocji niematerialnego dziedzictwa kulturowego
- Wybrane elementy niematerialnego dziedzictwa kulturowego – zajęcia praktyczne
- Podstawy zagospodarowania turystycznego
- Dziedzictwo kulturowe jako produkt turystyczny
- Wybrane zagadnienia z obsługi ruchu turystycznego

Wykładowcy

- **dr Jarosław Żbikowski** – koordynator studiów, doktor nauk o kulturze fizycznej, absolwent Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie Filia w Białej Podlaskiej. Ukończył studia podyplomowe z zakresu Planowania i Marketingu organizowane przez Politechnikę Lubelską, OIC Poland – Lublin, Uniwersytet Ilinois USA, a także studia podyplomowe z zakresu

Menedżera Organizacji Imprez Sportowych. Trener II klasy w pływaniu, dyplomowany instruktor rekreacji fizycznej oraz instruktor rekreacji ze specjalnością jeździectwo, sternik motorowodny, ratownik wodny, instruktor rekreacji ruchowej ze specjalnością narciarstwo, kajakarstwo, windsurfing. Koordynator badań naukowych współfinasowanych przez PFRON pt. „Determinanty aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych zamieszkałych na obszarach wiejskich", koordynator projektu „Szlak rowerowy – Śladami Nadbużańskich Tajemnic". Członek zespołu programowego „Strategii rozwoju województwa lubelskiego" oraz strategii rozwoju turystyki w regionie Biała Podlaska – Brześć (jako ekspert). Autor ponad 100 publikacji. Współautor monografii „Niematerialne dziedzictwo kulturowe obszarów nadbużańskich w kreatywnych przestrzeniach miejskich i wiejskich". Jego zainteresowania naukowe koncentrują się na ekonomii turystyki, turystyce osób z niepełnosprawnościami, turystyce zrównoważonej oraz turystyce regionalnej. Aktywnie uczestniczył w licznych projektach badawczych dotyczących społecznych i ekonomicznych aspektów aktywizacji zawodowej oraz rekreacyjnej osób z niepełnosprawnościami na obszarach wiejskich. Jako przewodniczący Rady Fundacji Nadbużańskiego Uniwersytetu Ludowego, angażował się w działania na rzecz włączania osób z niepełnosprawnościami w proces kształcenia umiejętności związanych z ginącymi zawodami oraz rękodziełem ludowym.

- **dr hab. prof. UMCS – Katarzyna Smyk** – doktor habilitowana nauk humanistycznych w dziedzinie językoznawstwa, specjalność: językoznawstwo polskie i folklorystyka. Zatrudniona na stanowisku profesora w Katedrze Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego UMCS w Lublinie. Absolwentka studiów podyplomowych w zakresie ochrony własności intelektualnej, posiada certyfikat tutora, mediator sądowy oraz instruktorka kultury słowa i małych form teatralnych. Członek komitetów naukowych, redakcji czasopism i serii wydawniczych. Aktywnie związana z kulturą i nauką. Zainteresowania naukowe: kultura współczesna, tradycyjna i postludowa w ujęciu antropologicznym, w perspektywie semiotycznej, komunikacyjnej i aksjologicznej; zjawiska i modalności myślenia potocznego; etnolingwistyczne badanie kultury; tekst kultury jako narzędzie badawcze; niematerialne dziedzictwo kulturowe, polityka kulturalna.
- **dr hab. prof. UMCS – Mariola Tymochowicz** – polska kulturoznawczyni, folklorystka, etnolożka, doktor habilitowany nauk humanistycznych, wykładowca w Katedrze Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego UMCS w Lublinie, absolwentka studiów podyplomowych z zakresu muzealnictwa. Dyplomowany kustosz, autorka publikacji książkowych z zakresu tradycji, rękodzieła i obrzędowości. Jej zainteresowania naukowe obejmują antropologię jedzenia, sztukę ludową, strój ludowy, tradycyjne pożywienie chłopskie, mniejszości narodowe w Polsce, wschodnie pogranicze kulturowe, muzealnictwo oraz obrzędowość rodzinną Lubelszczyzny. Jest autorką licznych publikacji naukowych, w tym monografii „Lubelska obrzędowość rodzinna w kontekście współczesnych przemian" oraz „Tradycyjne pożywienie chłopskie na Lubelszczyźnie". Aktywna w środowisku naukowym jako członek Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, gdzie od 2014 roku pełni funkcję prezesa oddziału lubelskiego oraz kieruje Sekcją Polskich Strojów Ludowych. Odznaczona m.in. Brązowym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis", Odznaką honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej" za wyróżniającą działalność w tworzeniu, upowszechnianiu i ochronie kultury i dziedzictwa narodowego.
- **dr Beata Maksymiuk – Pacek –** doktor nauk humanistycznych, kulturoznawczyni i bibliotekoznawczyni, adiunkt w Instytucie Nauk o Kulturze Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej (UMCS) w Lublinie. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się na polskiej kulturze tradycyjnej wschodniego pogranicza Polski, zwłaszcza południowego Podlasia, ze szczególnym uwzględnieniem obrzędowości dorocznej i rodzinnej. Od 2011 roku jest członkiem zespołu redakcyjnego serii „Polska Pieśń i Muzyka Ludowa. Źródła i Materiały", wydawanej pod auspicjami Instytutu Sztuki PAN w Warszawie. Jest również autorką wyróżnionej rozprawy doktorskiej na temat wesela na wschodnim pograniczu kulturowym oraz licznych prac dotyczących kultury ludowej i jej dokumentowania. Pani doktor będzie prowadzić zajęcia z zakresu wybranych aspektów pogranicza kulturowego.
- **dr Agnieszka Kościuk – Jarosz** – doktor nauk humanistycznych, absolwentka filologii polskiej (2002), kulturoznawstwa (2005) na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej (UMCS) w Lublinie oraz studiów podyplomowych z zakresu ochrony własności intelektualnej. Obecnie pracuje jako adiunkt w Instytucie Nauk o Kulturze UMCS, gdzie pełni funkcję koordynatora ds. dydaktyki. Jej zainteresowania naukowe obejmują polską kulturę tradycyjną, zwłaszcza duchową i społeczną, językoznawstwo polskie oraz antropologię miasta. Obecnie przygotowuje rozprawę habilitacyjną z wymienionych zakresów. Brała udział w kilkudziesięciu ogólnopolskich konferencjach naukowych, jest współredaktorką dwóch monografii poświęconych kulturze ludowej wybranych obszarów Lubelszczyzny oraz autorką licznych artykułów naukowych. W latach 2001-2006 pełniła funkcję redaktor naczelnej ogólnopolskiego czasopisma poświęconego współczesnym inspiracjom muzyczną kulturą tradycyjną «Pismo Folkowe Gadki z Chatki». W 2012 r. nagrodzona zbiorową Nagrodą Naukową Marii Curie-Skłodowskiej (Maria Curie Prize) za publikację: „Lubelskie" z serii „Polska pieśń i Muzyka Ludowa. Źródła i Materiały". Pochodzi z Dubienki nad Bugiem. Zajęcia z panią Doktor będą świetną okazją do zgłębienia tajników dziedzictwa miasta.

- **dr Agata Kusto** – doktor nauk humanistycznych, absolwentka muzykologii, ukończyła studia podyplomowe z zakresu muzealnictwa. Zatrudniona na stanowisku adiunkta w Instytucie Nauk o Kulturze Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz w Muzeum Wsi Lubelskiej. Od 2013 roku jest redaktor naczelną «Pisma Folkowego». Jej zainteresowania badawcze obejmują polski folklor muzyczny, współczesną kulturę muzyczną, niematerialne dziedzictwo kulturowe oraz wykorzystanie zasobów dźwiękowych w muzeach. Jest autorką artykułów naukowych i popularnonaukowych, recenzji oraz komentarzy do wydawnictw płytowych, a także monografii o charakterze źródłowym. Prezes Stowarzyszenia Camerata Lubelska, wiceprezes Polskiego Seminarium Etnomuzykologicznego oraz członek Zarządu Oddziału Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Aktywnie uczestniczy w badaniach nad polskim folklorem muzycznym, przyczyniając się do dokumentowania i popularyzacji niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Poprowadzi zajęcia z zakresu folkloru muzycznego w Polsce – jego przejawów, funkcji i wykonawców.
- **dr Alicja Baczyńska-Hryhorowicz** – doktor nauk humanistycznych, absolwentka etnologii i zarządzania kulturą na Uniwersytecie Jagiellońskim. Na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie obroniła pracę doktorską pt. «Wybory kolorystyczne młodych Polaków i ujawniające się przez nie wartości. Studium antropologiczne». Jej zainteresowania naukowe koncentrują się na antropologii koloru oraz współczesnych recepcjach materialnego i niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Jest członkinią zespołu pracującego nad «Leksykonem folkloru polskiego», realizowanego w ramach grantu Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki. Poprowadzi interesujące zajęcia z zakresu komunikacji wizualnej w promocji niematerialnego dziedzictwa kulturowego.
- **mgr Bożenna Pawlina-Maksymiuk** – pedagog i menedżer kultury, założycielka i prezes Nadbużańskiego Uniwersytetu Ludowego, którego celem jest edukacja i promocja lokalnych tradycji oraz zachowanie tożsamości kulturowej regionu. Od trzech dekad pasjonuje się niematerialnym dziedzictwem kulturowym południowego Podlasia, ze szczególnym uwzględnieniem nadbużańskich tradycji tkackich, zwanych pereborami. Dzięki jej inicjatywie powstało kilkanaście pracowni, w których uczono ginących zawodów. Jest autorką licznych publikacji na ten temat i doprowadziła do wpisania umiejętności tkania pereboru na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Polski. Jej praca na rzecz ochrony i popularyzacji nadbużańskich tradycji tkackich została doceniona w albumie „Pereboty. Nadbużańskie tradycje tkackie", który ukazał się w 2019 roku. Aktywnie działa na rzecz zachowania i promocji dziedzictwa kulturowego południowego Podlasia, angażując się w liczne projekty edukacyjne i kulturalne.
- **mgr Edyta Kozłowska** – nauczyciel akademicki w Zakładzie Turystyki i Rekreacji, absolwentka Akademii Wychowania Fizycznego, ukończyła studia podyplomowe w zakresie zarządzanie badaniami naukowymi i pracami rozwojowymi oraz sztuki publicznego wystąpienia. Posiada uprawnienia wychowawcy i kierownika w placówkach wakacyjnego wypoczynku dzieci i młodzieży, uprawnienia pilota wycieczek krajowych i zagranicznych, instruktor rekreacji ruchowej ze specjalnością kajakarstwo. Uczestniczka licznych staży naukowych, szkoleń i kursów, m.in.: „Obsługa i zasady udziału w innowacyjnym programie aktywności turystyki przyjazdowej do Polski – elektroniczny system E-VOUCHER", warsztaty MerlinX Power Sales Day, Podatek VAT w branży turystycznej 2019 zmiany ustawy o VAT oraz najnowsze orzecznictwo TSUE i NSA, szkolenie z zakresu branżowych symulacji biznesowych w nauczaniu, uzyskany tytuł: Trener Branżowych Symulacji Biznesowych REVAS, Ogólnopolskie Forum Agentów Turystycznych, wyjazd szkoleniowy w Turcji, Prawne i podatkowe aspekty turystycznego funduszu gwarancyjnego, Forum Ekspertów Podróży. Kierownik projektów pt. „Kształcenie wzbogacone praktyką – Program rozwoju kompetencji studentów kierunku Turystyka i Rekreacja" oraz „Kompetentni na rynku pracy – Program Rozwoju Kompetencji na rzecz dalszego kształcenia i zatrudniania studentów kierunku Turystyka i Rekreacja", asystent projektu „Turystyka międzynarodowa – nowa specjalność w języku angielskim, Uczelniany opiekun praktyk pilotażowych, specjalista ds. wsparcia studentów – Turystyka i Rekreacja w ramach projektu „Stawiamy na Rozwój Zintegrowany! Laureatka kilkunastu nagród Rektora za działalność dydaktyczną. Propaguje nowoczesne podejście do turystyki zrównoważonej i rekreacji. Ceniona przez studentów za profesjonalizm, pasję i praktyczne podejście do nauczania. Poprowadzi zajęcia z zakresu obsługi ruchu turystycznego.

Zasady rekrutacji Szczegółowe informacje dotyczące rekrutacji dostępne są w zakładce – zasady rekrutacji Aplikuj online – **Internetowa Rejestracja Kandydatów**

W tym roku wszystkie osoby rekrutujące się na studia podyplomowe **zwolnione są z konieczności wniesienia opłaty rekrutacyjnej.** Rekrutacja na studia podyplomowe **odbywa się bez egzaminów wstępnych.**

Złóż wymagane dokumenty

- formularz zgłoszenia na studia (wydruk z programu IRK),
- kserokopia dyplomu ukończenia studiów wyższych (oryginał do wglądu),
- dowód osobisty (do wglądu),
- odpis aktu małżeństwa, w przypadku gdy nazwisko na dyplomie i obecnie używane są różne (do wglądu).

STUDIA PODYPLOMOWE „ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII”

w 90% finansowane ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Program studiów OZE:

- Podstawy energetyki
- Dokumenty i akty prawne regulujące zagadnienia rozwoju odnawialnych źródeł energii oraz produkcji energii przez prosumentów
- Stan i perspektywy wykorzystania OZE w Polsce
- Zarządzanie energetyką na poziomie lokalnym
- Wymagania prawne związane z realizacją inwestycji i eksploatacją instalacji wytwarzających energię z odnawialnych źródeł
- Technologia produkcji elektryczności w mikro i małych instalacjach fotowoltaicznych i ciepła w solarnych
- Wytwarzanie energii w małych elektrowniach wodnych, farmach wiatrowych i z zasobów goetermalnych
- Metody szacowania potencjału biomasy na cele energetyczne
- Biopaliwa stałe, ciekłe, biogaz
- Rozwój zrównoważony i biogospodarka a odnawialne źródła energii
- Odnawialne źródła energii w planowaniu przestrzennym
- Odnawialne źródła energii w gminnych planach gospodarki niskoemisyjnej
- Kształtowanie polityki i współpraca na poziomie lokalnym w zakresie produkcji energii i efektywności energetycznej
- Sporządzanie audytu energetycznego budynku
- Budownictwo energooszczędne
- Charakterystyka energetyczna budynków
- Konsultacje społeczne i budowanie relacji z otoczeniem poprzedzające inwestycje w OZE
- Partnerstwa publiczno-prywatne w energetyce
- Źródła wsparcia finansowego inwestycji wykorzystujących OZE ze środków publicznych
- Praktyczne aspekty korzystania z kredytu komercyjnego na inwestycje wykorzystujące odnawialne źródła energii
- Przygotowanie wniosku o dofinansowanie przykładowej inwestycji w OZE
- Wskaźniki kompleksowej analizy ekonomicznej inwestycji w odnawialne źródła energii
- Przykładowe analizy ekonomiczne opłacalności inwestowania w odnawialne źródła energii
- Opłacalność produkcji energii w mikro i małych instalacjach
- Przykłady przetwórstwa biomasy na cele energetyczne. Wizyty studyjne
- Przykłady instalacji wykorzystujących odnawialne źródła energii. Wizyty studyjne
- Ocena ekonomiczno-energetyczna i termomodernizacja budynku
- Ocena systemów i możliwości wykorzystania alternatywnych źródeł energii
- Zarządzanie energią w budynkach

Opłaty za studia (10%):

Czesne – 353,50 zł/semestr

Zasady rekrutacji:

Rekrutacja rozpoczyna się **1 września** – o przyjęciu decyduje **kolejność zgłoszeń.**
Szczegółowe informacje dotyczące rekrutacji dostępne są w zakładce – zasady rekrutacji
Aplikuj online – **Internetowa Rejestracja Kandydatów**

Andrzej Borodijuk

Akademickie Centrum Edukacji Ustawicznej
Akademia Bialska im. Jana Pawła II

Kontakt:

tel. 83 344 99 60
e-mail: a.borodijuk@akademiabialska.pl



TAJEMNICE WYPRAW KOSMICZNYCH



„Studenci" z Uniwersytetu Dziecięcego budują statek kosmiczny

Warsztaty przeprowadzone w Centrum Badań nad Innowacjami w ramach Uniwersytetu Dziecięcego AB przez dr Ewę Plażuk pt: Tajemnice wypraw kosmicznych rozpoczęły się od zajrzenia „za kulisy nauki", gdzie uczestnicy poznali, jak na Ziemi przygotowuje się ludzi do lotów kosmicznych.

Dzieci dowiedziały się, że zanim astronauta poleci w kosmos, naukowcy przez lata testują sprzęt, żywność, kombinezony oraz systemy podtrzymywania życia. Omówiono również, w jaki sposób badacze sprawdzają wpływ środowiska kosmicznego na organizm człowieka, wykorzystując symulatory, modele oraz specjalistyczną aparaturę – tak, aby w kosmosie nic nie było dziełem przypadku.

Zajęcia wspierane były materiałami dydaktycznymi, ilustracjami oraz krótkimi zadaniami rozwijającymi spostrzegawczość, logiczne myślenie i wyobraźnię przestrzenną.

Warsztaty obejmowały częścią kreatywną, podczas której uczestnicy mogli bezpiecznie wylądować z powrotem na Ziemi i przedstawić własną wizję kosmosu w formie pracy plastycznej. Wykorzystanie barwników, brokatów i różnorodnych materiałów pozwoliło połączyć zdobytą wiedzę naukową z ekspresją artystyczną, pokazując, że nauka i wyobraźnia idą ramię w ramię.

Kolejna część warsztatów poświęcona była fizjologicznym skutkom przebywania w warunkach mikrograwitacji. Uczestnicy poznali, co dzieje się z mięśniami, kośćmi i układem krążenia, gdy grawitacja „robi sobie przerwę", oraz dlaczego astronauci muszą codziennie ćwiczyć, nawet wtedy, gdy najchętniej unosiliby się spokojnie nad podłogą stacji kosmicznej. Zwrócono uwagę na wyzwania zdrowotne związane z długotrwałymi misjami oraz na znaczenie regularnej aktywności fizycznej w kosmosie.

Małgorzata Łojewska-Tarasiuk ACEU



Przyszli astronauci ...

MÓJ PRZYJACIEL PIES



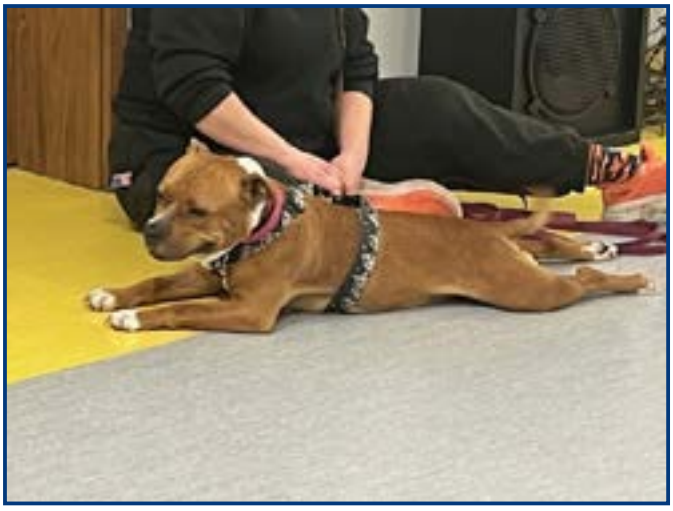
DZIECI POZNAWAŁY ZASADY OPIEKI I OBCOWANIA Z PIESKAMI











ROZMOWA O FILMIE „CZŁOWIEK SŁOŃ” REŻYSER, DAVID LYNCH

Rozmawiają:

Dr Piotr Zdunkiewicz – Zakład Pedagogiki, opiekun Koła Miłośników Filmu
Jola Bojarska – studentka II roku Fizjoterapia
Kacper Sikorski – student II roku Bezpieczeństwo Narodowe
Kacper Korolczuk – student II roku Pedagogika
Ewa Kopaczuk – studentka I roku Pedagogika II stopień

Dr Piotr:

Spotkaliśmy się dzisiaj, aby porozmawiać o filmie „Człowiek słoń”. Zdarza nam się, że w ramach Bialskich Spotkań Filmowych wyświetlamy filmy „klasyczne”. Film ten 45 lat temu w roku 1980 roku wyreżyserował David Lynch. Powiem szczerze, że na początku trochę się zdziwiłem, że akurat ten film Davida Lyncha został wznowiony do dystrybucji, natomiast po seansie całkowicie zmieniłem zdanie, ponieważ uważam, że ten film się nie zestarzał. A jakie jest wasze zdanie?

Kacper K.:

Uważam, że ten film nie zestarzał się w ogóle. Chociaż nie widziałem go wcześniej i nie znałem żadnej innej twórczości pana Lyncha, zrobił na mnie ogromne wrażenie. W szczególności scenografia i pokazanie tego człowieka zdeformowanego, chorego, przypominającego faktycznie „słonia”. Był bardzo poruszający, momentami nawet wzruszający.

Ewa:

Moim zdaniem ten film w ogóle się nie zestarzał, ponieważ jest o godności ludzkiej, o okrucieństwie, empatii, o walce o to, żeby zobaczyć człowieka w człowieku. Pomimo tej deformacji, tej strasznej choroby.

Kacper S.:

Na pewno wzbudził bardzo duże emocje przy oglądaniu. Samemu chciało się pomóc temu człowiekowi, a denerwowały nas te postacie, które go wykorzystywały.

Jola:

Ja uważam, że ten film jest dość aktualny, bo w społeczeństwie nadal widać, że jeżeli ktoś jest inny, to zwracana jest na niego uwaga w dziwny sposób, zależnie od otoczenia. Więc myślę, że ten film jest aktualny.

Dr Piotr:

No wiecie, teraz jest tak, że wszyscy mówimy o tej integracji, inkluzji, że osoby z niepełnosprawnościami są takie same jak osoby pełnosprawne. Nawet mówimy nie „osoba niepełnosprawna”, tylko „osoba z niepełnosprawnościami”. To znaczy, że każdy z nas ma jakieś niepełnosprawności, jakieś ułomności – niekoniecznie zdrowotne, mogą być inne. Czyli on dalej jest aktualny, waszym zdaniem mówi prawdę? Czyli tak naprawdę myśmy zmienili się w pewnych postawach, ale jeszcze brakuje tego, żebyśmy żyli tak, jak powinniśmy żyć – że po prostu niepełnosprawność czy inność powinna być całkowitą normą?

Kacper K.:

Nie, nie uważam tak. Wydaje mi się, że to jest świat utopijny, kiedy można połączyć właśnie ten świat ludzi niepełnosprawnych z ludźmi – nazwę to tak niełądnie – „normalnymi”. Bo oni nie są w stanie się tak zasymilować na takim „normalnym” poziomie. Ja tak to odbieram.



Członkowie Klubu Filmowego - studenci AB wraz z inspiratorem dr. Piotrem Zdunkiewiczem

Ewa:

Tak, ja myślę podobnie. Chociaż byśmy bardzo tego chcieli, żeby wszyscy byli równi i stanowili jedność, żeby nikt nikogo nie poniżał, nie wyśmiewał, żeby nie było okrucieństwa – wiadomo, że tak nie jest. Ten film pokazuje, jak bardzo ludzie potrafią być okrutni wobec inności. Jak bardzo brakuje nam empatii i jak bardzo jej potrzebujemy, zanim ocenimy drugiego człowieka. Ten film jak najbardziej się nie zestarzał. Pomimo że akcja dzieje się w XIX wieku, to w naszym realnym świecie jest dużo takich sytuacji życiowych. Może nie są to aż tak straszne choroby i deformacje, ale zdarzają się przypadki okrucieństwa wobec innego człowieka.

Kacper S.:

Uważam, że w pełni na pewno nie, bo są rzeczy nie do przeskoczenia, ale na pewno warto okazywać empatię tym osobom i traktować je normalnie. Tak jak ten doktor, który starał się, żeby on mógł żyć normalnym życiem.

Kacper K.:

Tylko że ten doktor w pewnym sensie wykorzystywał tego człowieka, żeby zyskać sławę na arenie medycznej.

Kacper S.:

Jak najbardziej. Moim zdaniem nie było tam szczerej przyjaźni, przynajmniej ze strony doktora. Bardzo mi utkwiło w pamięci, że Człowiek Słoń wiele razy mówił do niego, że jest jego przyjacielem, ale doktor nigdy tak się do niego nie zwrócił. Zawsze odzywał się pozytywnie, ale nigdy nie nazwał go przyjacielem. Czułem, że główny bohater na to czeka, a niestety się nie doczekał.

Kacper K.:

Tutaj możemy dodać wątek egzystencjalny: czy ludzie z takimi niepełnosprawnościami, których nie da się tak naprawdę uleczyć... co z nimi zrobić? To jest moje pytanie do was.

Ewa:

Myślę, że trzeba po prostu w takich ludziach dostrzec dobro i wrażliwość. To też są ludzie, często bardzo wrażliwi, dobrzy i inteligentni.

Jola:

Uważam, że bardzo ważna jest akceptacja takich ludzi, czy to z niepełnosprawnością intelektualną, czy fizyczną, bo to też często różnica. Trzeba szanować i akceptować takich ludzi. Nie powiem, że jesteśmy w stanie żyć ze wszystkimi takimi osobami na równi, bo są jakieś ciężkie rzeczy, których osoba z niepełnosprawnością może nie zrozumieć albo nie wykonać tak jak zdrowy człowiek, ale trzeba szanować i akceptować takie osoby.

Kacper K.:

Tylko pytanie, czy ta akceptacja powinna polegać na tym – jak w filmie – że jednostka z niepełnosprawnością, która przedstawia obraz tej części społeczeństwa, na początku jest gnębiona, a później wyniesiona na piedestał? W przedostatniej scenie stoi na balkonie teatru i wszyscy biją mu brawa. Tak naprawdę dlaczego? Tylko dlatego, że jest osobą z niepełnosprawnością?

Dr Piotr:

Tak, dlatego bili mu brawo. To jest XIX wiek. Teraz już za samą niepełnosprawność nie dostanie się braw. Ale zgodzę się, czasami idzie się na łatwiznę, że to są tylko gesty.

Kacper S.:

A czy to nie jest tak, że bili brawo ze względu na to, że udało mu się jakoś pokonać swój los i zacząć normalnie żyć, nie w tej biedzie, a nie z samej kwestii niepełnosprawności?

Dr Piotr:

Moim zdaniem bili brawo też dla siebie – że go zaakceptowali, że potrafili to zrobić. Macie też rację z tym doktorem, że on nigdy nie nazwał go przyjacielem, ale jednak uważam, że darzył go przyjaźnią mimo wszystko. Chciałbym jeszcze zadać ostatnie pytanie. Ten film ma 45 lat. Czy uważacie, że jest sens, żebyśmy takie filmy powtarzali? Czy jest sens chodzić na stare filmy, których pewnie w życiu byście nie obejrzeli w telewizorze – bo po pierwsze nie lecą, a po drugie są po prostu stare?

Kacper S.:

Oczywiście, że jest sens. Stare filmy musiały grać emocjami – czy to aktorów, czy po prostu mieć jakąś wartość, a nie tak jak dzisiejsze kino popularne gra bodźcami, szybką dopaminą i wybuchami.

Jola:

Myślę też, że warto oglądać takie filmy, żeby na tym przykładzie zobaczyć, czy mimo tych 45 lat coś się w społeczeństwie zmieniło. Czy wygląda to teraz inaczej niż kiedyś? Czy ludzie się zmienili, czy otoczenie i zwyczaje się zmieniły?

Ewa:

Tak, również myślę, że warto, ponieważ takie filmy dają nam dużo do myślenia.

Kacper K.:

Są klasykami. Niektóre starsze filmy mają niezwykłą moc przekazywania wartości. Na przykład „Dwunastu gniewnych ludzi" też jest bardzo starym filmem, ale przekazuje niezwykłe wartości. Tak samo ten film – daje do myślenia i daje pole do dyskusji, więc uważam, że powinniśmy sięgać po takie tytuły.

Dr Piotr:

Dobrze, dziękujemy bardzo. Zapraszamy na kolejne Spotkania Filmowe. Czasami też będziemy puszczali stare filmy, których na pewno nie obejrzelibyście sami w domu.

BELFER ROKU

„Jestem otwarty na wszelkiego rodzaju nowinki więc bardzo chętnie przyjmuję nawet to, że studenci mnie zaskoczą."

W konkursie na Najlepszego Nauczyciela Akademickiego w roku 2024, w Akademii Bialskiej im. Jana Pawła II pt. „Najlepszy Belfer" zwycięzcą został mgr inż. Sebastian Sawczuk, pracownik Wydziału Nauk Technicznych. To wyróżnienie jest powodem do dumy, gdyż stanowi dowód uznania ze strony studentów. Jak czuje się Belfer Roku? Dowiedzcie się, co ma do powiedzenia!

SKN Mediokreatywni: Jak Pan czuje się z tytułem belfra roku?

Pan mgr inż. Sebastian Sawczuk: Czuję się dobrze. Nie spodziewałem się tej nagrody zwłaszcza dlatego, że był to mój pierwszy rok pracy tutaj. Wydaje mi się, że jest to zasłużona nagroda i to duże wyróżnienie wśród całej społeczności akademickiej, a w szczególności dla całego Zakładu Informatyki.

Co według Pana zadecydowało o tym wyróżnieniu? Czy nagroda zmieniła coś w Pan podejściu do pracy?

Moim zdaniem zdecydowało o tym moje podejście do studentów, ponieważ jest ono "prostudenckie". Ze względu na to, że studenci nie zawsze mają możliwość uczestniczenia na zajęciach to daje możliwość, aby takie zadania mogli ukończyć w domu. Odnośnie mojej zmiany po otrzymaniu nagrody to, szczerze? Nic się nie zmieniłem. Dalej jestem taki sam na zajęciach, jak wcześniej.

Co lubi Pan najbardziej w pracy ze studentami?

Lubię atmosferę. Mimo to, że są to młodzi ludzie to często chcą tą wiedzy zdobyć. Pracuję głównie z "entuzjastami informatyki", ale też z studentami na innych kierunkach, u których informatyka to nie priorytet. Dla nich trzeba troszkę więcej uwagi, ale dajemy sobie radę ze współpracą.

Czego studenci uczą Pana jako wykładowcę?

Na pewno uczą cierpliwości... oraz często wystawiają na próbę. Jednak potrafimy z moimi studentami uzupełniać się bardzo dobrze. Nasza współpraca przeważnie jest owocna i z dobrym humorem.

Czy od zawsze myślał Pan, że będzie Pan wykładowcą?

Szczerze mówiąc to wyklarowało się to właśnie kilka lat temu. Z chwilą ukończenia studiów inżynierskich, właśnie tutaj w Akademii Bialskiej oraz z podjęciem studiów magisterskich. W 2017 roku zostałem jej absolwentem. To pozwoliło mi trochę łatwiej wdrożyć się w pracę tutaj.

Jak wspomina Pan swoje początki pracy na tej uczelni?

Moje początki były odrobinę stresujące niemniej jednak, doświadczenie z wcześniejszych lat studiowania tutaj, inspiracja wykładowcami z naszej uczelni oraz wcześniejsza praca z młodzieżą w jednej ze szkół średnich, sprawiały, że już w późniejszym czasie z luźniejszym nastawieniem podszedłem do pracy. Bo podczas mojego studiowania zdarzali się mniej i bardziej wymagający wykładowcy, ale dziś dzięki temu jestem tu, gdzie jestem.

Co najbardziej lubi Pan w nauczaniu Informatyki?

Lubię to, że studenci podchodzą bardzo profesjonalnie do zadań, które im proponuję na zajęciach. Chcą się tego nauczyć i wiedzą, że niektóre z tych tematów mogą im się przydać w późniejszym życiu i pracy zawodowej.

Czy zdarza się, że studenci zaskoczą czymś technicznie nawet Pana?

Czasami się zdarza, nie ukrywam. Jestem otwarty na wszelkiego rodzaju nowinki więc bardzo chętnie przyjmuję nawet to, że studenci mnie zaskoczą. Nie ukrywam tego, bo jak wiadomo informatyka zmienia się z roku na rok, a właściwie z miesiąca na miesiąc i żeby tą wiedzę dalej pogłębiać, trzeba być cały czas „na czasie".

Jeśli chodzi o słabe strony z informatyki, to jaka jest Pana?

Programowanie uważam za moją słabszą stronę. Swego czasu nie lubiłem programowania, ze względu na to, że nie do końca udawało mi się pisać własne programy. Często zdarzało się tak, że będąc

jeszcze studentem, prosiłem o porady innych studentów odnośnie pewnych zagadnień programistycznych. Dzięki pomocy udało mi zaliczyć, zwłaszcza u wykładowców, którzy byli bardzo wymagający. A tak poza tym – to tylko to było moją słabszą stroną informatyczną. Jednak z innych zagadnień posiadam wiedzę w mniejszym bądź większym stopniu, a człowiek uczy się całe życie.

Czy informatyka przenika też do Pana życia codziennego? Czy wręcz przeciwnie, po pracy unika Pan komputera?

Nie, nie unikam komputera. W życiu prywatnym głównie u znajomych i rodziny, gdy zdarzają się problemy informatyczne to często doradzam jak dany problem rozwiązać albo rozwiązuje osobiście. Więc można powiedzieć, że moje życie kręci się wokół komputerów.

Czy jest jakaś złota rada, którą chce Pan przekazać studentom?

Na pewno trzymajcie się terminów odsyłania zadań. Pamiętajcie, studia to nie tylko nauka, ale również trzeba znaleźć czas na relaks. Pamiętam słowa Pani mgr inż. Z. Lubańskiej "*najlepsi studenci nie kończą, tylko kończą Ci najwytrwalsi*." Więc trzymajcie się tej rady, bądźcie wytrwali przy trudnych zaliczeniach. Wykładowcy są też ludźmi i też potrafią zrozumieć studentów, gdy ci mają jakiś kłopot.

Przygotowanie: Julia Woźniak, SKN Mediokreatywni



Zwycięzca konkursu na Najlepszego Nauczyciela Akademickiego w roku 2024, w AB pt. „Najlepszy Belfer" mgr inż. Sebastian Sawczuk

WIELE RÓL, JEDNO BRZMIENIE

Monika Gościk o muzyce, pracy i rodzinie

Śpiew, praca z ludźmi i codzienne obowiązki tworzą w jej życiu spójną całość. O drodze do bycia dyrygentką, łączeniu ról zawodowych i rodzinnych oraz planach na przyszłość Chóru Akademii Bialskiej opowiada jego dyrygentka Pani Monika Gości.



Monika Gościk z Chórem Akademii Bialskiej podczas Inauguracji Roku Akademickiego 2025/2026

Co dokładnie zachęciło Panią do śpiewu chóralnego i jak została Pani dyrygentką Chóru Studenckiego Akademii Bialskiej?

– Śpiew towarzyszy mi od najmłodszych lat. Moja muzyczna droga zaczęła się w chórze cerkiewnym – śpiew wielogłosowy był dla mnie czymś naturalnym i szybko stał się moją największą pasją. Przez kolejne etapy edukacji zawsze traktowałam go jako swój atut i przestrzeń, w której mogłam się rozwijać. Z czasem życie prywatne połączyło się z muzyką. Po ślubie i przeprowadzce do Białej Podlaskiej, gdy mój mąż został prawosławnym księdzem, śpiewanie podczas nabożeństw stało się codziennością. To wtedy zaczęłam tworzyć kolejne zespoły: najpierw chór dziecięcy, potem młodzieżowy, a w końcu Chór Dzieci, Młodzieży i Rodziców – pierwszy taki zespół w diecezji lubelsko-chełmskiej. Chęć dalszego rozwoju zaprowadziła mnie na studium dyrygenckie.



Chór Dzieci, Młodzieży i Rodziców

– Pomysł chóru akademickiego pojawiał się już wcześniej, ale dopiero w ubiegłym roku udało się go zrealizować. Zainicjował go student pielęgniarstwa z doświadczeniem chóralnym, a ja pomyślałam, że warto spróbować. Rekrutację przeprowadziliśmy bez przesłuchań – zależało mi na otwartości i stworzeniu przestrzeni dla wszystkich chętnych. Okazało się, że trafiłam na niezwykle zaangażowany zespół.

Chór jest młody, a Pani Monika od roku pełni funkcję opiekunki i dyrygentki. – Mam bardzo zaangażowanych chórzystów, co sprawia, że wspólna praca naprawdę ma sens – podkreśla. – Śpiew chóralny to nie tylko wykonywanie utworów, ale przede wszystkim systematyczna praca nad głosem i muzyczną świadomością.

Podczas prób kluczowe znaczenie mają podstawy: prawidłowa emisja głosu, oddech, intonacja oraz kształtowanie słuchu muzycznego. Bez regularności i konsekwencji nie da się zbudować wspólnego brzmienia ani osiągnąć postępu. – Jeśli ktoś traktuje chór wyłącznie jako luźną formę spędzania czasu, bardzo trudno będzie mu wytrwać w tym procesie – przyznaje Pani Monika. – Śpiewanie w chórze to duża przyjemność, ale też wymagająca praca, która przynosi efekty tylko wtedy, gdy wszyscy są zaangażowani – dodaje.

Najciekawsze momenty pojawiają się przy pracy nad nowym, szczególnie trudnym utworem. To wtedy intensywnie rozwija się słuch harmoniczny i umiejętność świadomego śpiewania w zespole. Największą nagrodą jest chwila, gdy po kilku próbach utwór zaczyna brzmieć spójnie i pewnie. – Wtedy słychać, że to nie było tylko „śpiewanie", ale realny rozwój techniki i muzykalności całego zespołu – podsumowuje dyrygentka.

Co najbardziej łączy studentów w chórze?

Pani Monika przyznaje z uśmiechem, że to pytanie jest jej szczególnie bliskie. Niemal każdy z przyszłych chórzystów przyszedł na pierwsze spotkania zupełnie sam.

– Nikt nie przyszedł w parze z koleżanką czy kolegą. Każdy musiał się odważyć i zrobić ten pierwszy krok samodzielnie – zauważa. – Już wtedy było widać, jak szybko między studentami zaczynają nawiązywać się relacje. A poza tym, mam cichą nadzieję, że przychodzą na próby trochę też dla mnie…

Wspólne próby bardzo szybko stały się przestrzenią spotkania ludzi otwartych, gotowych do współpracy



Chór Akademii Bialskiej podczas próby

i wzajemnego wsparcia. – Śpiew w chórze wymaga uważności na drugiego człowieka: trzeba słuchać nie tylko siebie, ale całego zespołu – podkreśla dyrygentka. To właśnie ta umiejętność słuchania i reagowania na siebie nawzajem okazała się jednym z najważniejszych elementów integrujących grupę.

– Największą siłą chóru są ludzie – wrażliwi, zaangażowani i świadomi, że wspólne brzmienie nie powstaje bez zaufania i odpowiedzialności. Każdy wnosi do zespołu coś swojego, ale jednocześnie wszyscy pracują na jeden efekt – mówi. – To poczucie wspólnego celu sprawiło, że chór przetrwał pierwszy rok w niemal niezmienionym składzie, a z czasem nie tylko się umocnił, ale także zaczął się powiększać.



Pani Monika z mężem księdzem Marcinem Gościkiem

W jaki sposób zawody dyrygentki i bibliotekarki uzupełniają się nawzajem?

Choć dla wielu osób to połączenie może wydawać się nietypowe, dla Pani Moniki od początku było czymś naturalnym. – Nie wiem, czy w Polsce jest druga bibliotekarka, która jednocześnie dyryguje chórem – przyznaje z uśmiechem. – Już na początku pracy w bibliotece pojawiła się przestrzeń do działań muzycznych – dodaje.

Jednym z pierwszych takich doświadczeń był chór studentów filologii rosyjskiej działający przy bibliotece. Zespół wykonywał rosyjskie pieśni ludowe i religijne, a Biblioteka Akademicka szybko stała się miejscem nie tylko pracy, lecz także spotkań artystycznych i wspólnego muzykowania.

– Już wtedy wiedziałam, że praca bibliotekarki i dyrygentki może się wzajemnie uzupełniać – podkreśla Pani Monika. – W obu rolach najważniejsza jest praca z ludźmi, wrażliwość na kulturę i tworzenie przestrzeni do rozwoju. Biblioteka i chór nie są dla mnie odrębnymi światami, lecz dwoma obszarami tej samej misji: budowania wspólnoty wokół sztuki, wiedzy i wspólnego działania.

Jak udaje się Pani zachować równowagę między rodziną, pracą a służbą w cerkwi?

Często słyszę to pytanie. Zwłaszcza od osób, które zakładają, że jako żona księdza jestem skupiona wyłącznie na życiu parafii – mówi Pani Monika. – Obowiązki związane z cerkwią są ważną częścią mojego życia, ale nie wyczerpują całego dnia.

Po ośmiu godzinach pracy w bibliotece dzień się nie kończy. – Wracam do domu i pojawiają się kolejne zadania wynikające z bycia żoną księdza – tłumaczy. – Mimo to udaje mi się łączyć wiele ról: pracę zawodową, działalność artystyczną i życie rodzinne – dodaje.

– Prowadzę chór, śpiewam w różnych zespołach, ale nie zamykam się tylko na jedną formę muzyki. To dla mnie bardzo ważna przestrzeń – dodaje z uśmiechem, zapowiadając, że podczas najbliższego wieczoru utworów świątecznych zaśpiewa rapując.



Występ chóru podczas Dnia Patrona Uczelni



Występ podczas Wigilii pracowników Akademii Bialskiej

Jej zdaniem kluczem do równowagi jest sposób, w jaki przeżywa codzienność. – Staram się po prostu być szczęśliwa i podchodzić do codziennych wyzwań uczciwie, bez udawania. Bardzo pomaga mi w tym modlitwa, która porządkuje myśli i daje spokój. Jeśli mam jakiś obowiązek, próbuję odnaleźć w nim sens i radość, zamiast traktować go jak ciężar. To podejście sprawia, że wszystkie moje role się łączą. W każdej z nich najważniejszy jest człowiek, bo właśnie praca z ludźmi daje mi najwięcej energii – dodaje.

Czy ma Pani marzenia związane z dalszym rozwojem chóru?

– Pewnie – odpowiada bez wahania. – Marzą mi się wyjazdy, koncerty, a także nagranie płyty z kolędami. Chciałabym również wziąć udział w festiwalach w Polsce i za granicą – podkreśla. Jednocześnie podchodzi do przyszłości zespołu realistycznie. – Zanim chór będzie mógł realizować większe artystyczne ambicje, musi wzmocnić się personalnie. Pierwszym celem jest przede wszystkim pozyskanie większej liczby głosów męskich – zaznacza.

Pani Monika Gościk pokazuje, że pasja, praca i życie prywatne mogą tworzyć spójną całość.

Muzyczna droga, która zaczęła się w dzieciństwie w chórze cerkiewnym, naturalnie połączyła się z życiem rodzinnym i zawodowym. Dzięki doświadczeniu i zaangażowaniu w działalność chóralną udało jej się tworzyć i prowadzić różne zespoły – od chóru dziecięcego, przez młodzieżowy, aż po Chór Studencki Akademii Bialskiej.

Życzę dyrygentce i chórzystom, aby ich muzyczna przygoda nadal przynosiła radość i satysfakcję, by zespół rozwijał swoje umiejętności, pokonywał artystyczne wyzwania i zawsze czerpał siłę z pasji, wzajemnego wsparcia oraz wspólnego tworzenia pięknej muzyki.

Przygotowanie: Sofiia Popovych
– Studentka II roku socjologii
Zdjęcia: archiwum prywatne Pani Moniki Gościk



Wywiad dla Radia Eska2

KĄCIK ANGLISTY

The Power of DRAMA

Drama in education has long been recognized as one of the most powerful and transformative teaching methods. Rooted in play, creativity, and human interaction, drama allows learners to explore ideas, emotions, and relationships in an experiential way rather than through abstract instruction. Instead of memorizing facts or rehearsing predetermined answers, students live through experiences, taking on roles, solving problems, and collaborating within imagined or real situations.

The educational use of drama, often referred to as process drama or educational drama, goes far beyond preparing a performance. It serves as a bridge between learning and life: students not only acquire knowledge but also develop empathy, confidence, communication skills, and critical thinking. For teachers, drama becomes a flexible, inclusive, and deeply human tool – adaptable to different subjects, age groups, and cultural contexts.

In addition, theatre workshops – structured sessions based on improvisation, movement, and role-play – provide learners with a safe space to experiment, take creative risks, and reflect on their own learning. They help dismantle the fear of making mistakes, promote teamwork, and encourage emotional literacy. When integrated into language learning, drama activities offer authentic communication, meaningful context, and natural use of spoken language.

Benefits of Using Drama in Education

- **Active participation** – Drama involves body, voice, and imagination, turning passive learners into active creators.
- **Empathy and perspective-taking** – By stepping into different roles, students learn to understand other viewpoints and human experiences.
- **Communication and confidence** – Performing and improvising build fluency, clarity, and self-expression.
- **Group cohesion** – Working collectively on dramatic tasks fosters cooperation and a sense of belonging.
- **Creativity and problem-solving** – Drama encourages quick thinking, flexibility, and innovation.
- **Emotional engagement** – Learning becomes memorable when connected to emotion and imagination.
- **Language development** – Especially in foreign language teaching, drama supports pronunciation, vocabulary, and spontaneous speaking.

Challenges and Considerations

While the benefits are numerous, teaching through drama also presents challenges:

- **Learner resistance or shyness** – Not all students feel comfortable performing in front of others.
- **Teacher confidence** – Effective facilitation requires sensitivity, structure, and energy management.
- **Time and space** – Drama often needs more classroom time and open space.
- **Assessment** – Evaluating progress in drama is often process-oriented rather than product-based.

Still, these challenges are outweighed by the potential for authentic engagement and deep learning, especially when a safe and supportive classroom environment is created.

The Drama Club at John Paul II University in Biala Podlaska

Since October 2025, John Paul II University in Biala Podlaska has proudly hosted its own Drama Club created by Dr. Barbara Struk, a lecturer at Department of Neophilology, and conducted in collaboration with Anna Sawczuk, M.A. and Faustyna Wojdakowska, M.A. both lecturers at the same Department. The Drama Club attracts participants particularly from English philology, where drama complements language learning perfectly. Weekly meetings include improvisation games, short performances, and theatre exercises aimed at developing communication, teamwork, and artistic awareness. Guests from various faculties are also welcome to join, including Erasmus students and teachers. Everyone is warmly invited – all you need is enthusiasm and communicative English!

Interview with the Drama Club Leader

As part of this article, we spoke with the leader of Drama Club Dr. Barbara Struk, who shared insights into the aims and atmosphere of the club:

1. **What are the main goals you hope to achieve through Drama Club in John Paul II University in Biala Podlaska?**

My hopes and dreams connected with our Drama Club do not necessarily evolve around big performances like *Makbet* by William Shakespeare or Lady *Windermer's*

Fan by Oscar Wilde, although it would be absolutely wonderful if such idea ever came to a fruition. For the time being, my main goal is to infect participants with the drama bug, to involve as many people as possible in our workshops, and to give the participants an opportunity to do things they have never tried before, like mirror another person's movements, make silly faces or act spontaneously on the stage. However, some stage productions might come along in the future.

2. How do you create a safe environment for participants of different personalities and backgrounds?

For myself and my colleagues, Anna Sawczuk and Faustyna Wojdakowska providing a safe and inclusive environment for the participants – amateur actors is a very important part of what we're doing when conducting the Drama Club sessions. It is true, we have had students representing different personalities and coming from different countries, like Turkey or Ukraine. First of all, we make sure everyone feels comfortable by using only English. We often explain that there are no errors or mistakes in how we act, and that each task is open to interpretation. We also stress the need to cheer and support each other, and everyone responds very well to such a rule. I suppose we can say we become close to each other through respectful collaboration and informal atmosphere. Finally, we don't force anyone to participate in the activities, we invite people, and if they are not ready yet, we fully accept it.

3. In your experience, what skills do learners develop most effectively through drama?

These are mostly soft skills, like collaboration, communication, or teamwork. Having said that, I must admit that what makes us most proud is when we see shy students overcome their shyness. This allows our participants feel more self-confident, which is useful also outside the Drama Club. We like to think that people slowly overcome their weaknesses and become stronger mentally. We also see people develop their sense of humour and their English language skills, as our Drama Club is conducted only in English.

4. How do you help participants overcome stage fright or shyness during workshops?

First of all, we explain that stage fright is normal, and that there are ways to overcome it. One such way can be traced to the most natural activity that our body performs, that is breathing. Every Drama Club meeting starts with breathing exercises conducted by our vocal coach, Anna Sawczuk. While breathing in a special way, people learn to relax their minds and bodies. Second of all, the activities are designed in such a way, that we start with easier ones and, once everyone is warmed up, we proceed to the more challenging ones, giving students a chance to get ready. Also, the relaxed and informal atmosphere is particularly helpful.

5. What drama techniques do you find most effective in engaging learners?

In our Drama Club we make sure each meeting evolves around the following: our voice, body, emotions, imagination, and teamwork. Over the last year we closely observed the type of activities students have enjoyed the most, and we've come to the conclusion that the most engaging ones are the ones involving emotions, working with text, and creating spontaneous dialogues. Also activities requiring music are engaging. In general, participants enjoy all sorts of challenges.

6. What role do emotions play in the learning process during drama activities?

Enormous. Generally, drama is all about emotions both difficult and pleasant. Usually, the stronger the emotions, the more visible they are to the audience. I suppose we can say that emotions are essential to drama and I suppose theatre-goers will only confirm that. Take Shakespeare, for example. In all his plays extreme emotions intertwine: there is hate and love, disdain and respect; there is revenge, murder, treason, infanticide, etc. All these elements prove that drama equals emotions. But going back to our Drama Club, showing emotions on stage makes the activities particularly memorable to our amateur actors, stressful perhaps, but definitely unforgettable. The audience also feels the emotions together with the performers. Emotional scenes give us the feeling of magic.

7. How do you balance structure and spontaneity when planning your sessions?

Well, I suppose each session is carefully structured, and all the activities are always selected to work on voice, body, emotions, imagination, and teamwork, so there is rarely room for random tasks. The activities themselves, however, often involve spontaneity and freedom of expression. One such activity might be *What are you doing?,* where a participant mimes any action she or he wants, but when asked the above question, they mention a totally different activity. For instance: they mime the activity of *cooking,* but say they are, i.e., *swimming*. Actors have freedom of choice throughout the whole task.

8. What advice would you give to students who take part in Drama Club sessions?

I can only say, that I'm very proud of each person as I see very clearly their progress, how they open up to new challenges. My advice can only be to keep up the good work, to believe in themselves, to trust in their own talents and abilities. And to purely enjoy themselves and the connection with others that drama gives.

? Here are **10 True/False statements** based on the text "🎭 *The Power of Drama*":

1. Drama in education helps learners explore ideas and emotions through experience rather than abstract instruction.
2. The main goal of educational drama is to prepare a final performance.
3. Drama encourages students to develop empathy, confidence, communication skills, and critical thinking.
4. Theatre workshops give learners a safe space to take creative risks and reflect on their learning.
5. Drama activities make learning less emotional and more mechanical.
6. Drama can be especially useful in foreign language teaching for improving pronunciation and spontaneous speaking.
7. One of the challenges of using drama is that not all students feel comfortable performing.
8. Assessing drama work is always based on the final product rather than the process.
9. The Drama Club at John Paul II University in Biala Podlaska was created by Barbara Struk and is co-run by Anna Sawczuk and Faustyna Wojdakowska.
10. The Drama Club is only for English philology students.

🎭 Match the words (1–10) with their definitions (A–J)

Words:

1. Transformative
2. Empathy
3. Improvisation
4. Collaboration
5. Spontaneous
6. Inclusive
7. Facilitation
8. Stage fright
9. Perspective
10. Creativity

Definitions:

A. The ability to understand and share another person's feelings
B. The process of guiding or helping a group to work effectively
C. Working together with others toward a shared goal
D. Fear or nervousness before performing in front of an audience
E. Done suddenly or without prior planning
F. Open and welcoming to everyone, regardless of differences
G. Using imagination and original ideas to make something new
H. Causing deep or lasting change
I. A particular way of viewing or thinking about something
J. Acting or speaking without a prepared script

Anna Sawczuk, M.A.



Biblioteka Poleca



Tytuł: Certyfikat kompetencji zawodowych przewoźnika drogowego
Autor: Bogusław Madej, Robert Madej
Wydawnictwo: ATUT-BM
ISBN: 978-83-974334-6-5
Oprawa: miękka
Liczba stron: 517
Rok wydania: 2025

Certyfikat kompetencji zawodowych przewoźnika drogowego autorów **Bogusława Madej** i **Roberta Madej** to pozycja obowiązkowa dla każdego, kto myśli o ogarnięciu świata transportu drogowego bez zderzenia z przepisami… czołowo. Wydanie XII, uwzględniające stan prawny na 1 stycznia 2025 r., w przystępny sposób porządkuje nawet najbardziej zawiłe regulacje, pomagając przygotować się do egzaminu na certyfikat kompetencji zawodowych. Konkret i aktualność – idealne połączenie dla osób, które chcą wiedzieć co, dlaczego i jak, a nie tylko że tak trzeba. Co prawda książka nie pojedzie za Ciebie na egzamin, ale zdecydowanie zwiększy szanse, że dojedziesz bez mandatu.
W środku znajdziesz m.in.:

- **prawo transportowe** (krajowe i unijne) – bez tego ani rusz,
- **zasady podejmowania i prowadzenia działalności** przewozowej,
- **finanse przedsiębiorstwa transportowego** (koszty, rentowność, podatki),
- **czas pracy kierowców**, tachografy i odpoczynki,
- **bezpieczeństwo drogowe i techniczne**,
- **odpowiedzialność przewoźnika**, umowy, reklamacje i kary,
- **dostęp do zawodu przewoźnika** i warunki uzyskania certyfikatu,
- **pytania testowe i przykłady zadań**, które pomagają oswoić egzamin bez stresu.

Bogusław Madej i **Robert Madej** to autorzy specjalizujący się w zagadnieniach transportu drogowego oraz prawa przewozowego. Od lat zajmują się przygotowywaniem materiałów szkoleniowych i publikacji wspierających kandydatów do egzaminu na certyfikat kompetencji zawodowych przewoźnika drogowego. Ich książki cenione są za aktualność, praktyczne podejście i jasne tłumaczenie przepisów, co czyni je szczególnie użytecznymi dla studentów oraz osób planujących działalność w branży transportowej.



Tytuł: DziennikAIrstwo : jak sztuczna inteligencja zmieniła najciekawszą profesję na świecie
Autor: Jan Kreft
Wydawnictwo: Universitas
ISBN: 978-83-242-4105-7
Oprawa: miękka
Liczba stron: 207
Rok wydania: 2025

DziennikAIrstwo. Jak sztuczna inteligencja zmieniła najciekawszą profesję na świecie **Jana Krefta** to książka dla tych, którzy chcą zrozumieć, co się dzieje z mediami, zanim algorytmy napiszą o tym newsa szybciej od dziennikarza. Autor pokazuje, jak sztuczna inteligencja wkracza do redakcji, zmienia warsztat pracy i redefiniuje rolę dziennikarza – bez technobełkotu, za to z dużą dawką refleksji i aktualnych przykładów. To lektura, która nie straszy robotami, ale uczciwie tłumaczy, dlaczego przyszłość dziennikarstwa już się pisze… czasem także przez AI. Idealna dla studentów mediów i wszystkich ciekawych, kto dziś naprawdę trzyma pióro (i klawiaturę).
Co dokładnie znajdziemy w książce:

- **Analizę zmian w dziennikarstwie** spowodowanych przez sztuczną inteligencję – od redakcji, przez media cyfrowe, po sposób tworzenia i dystrybucji treści.
- **Praktyczne przykłady** wykorzystania AI w pracy dziennikarza – od automatycznego pisania newsów, przez fact-checking, po analizę trendów i opinii w sieci.
- **Refleksje nad etyką i rolą człowieka** w mediach w erze AI – co powinien wiedzieć dziennikarz, by nie stracić kontroli nad treścią.
- **Prognozy i scenariusze** dla przyszłości zawodów medialnych – jak może wyglądać newsroom za 5–10 lat i jakie kompetencje będą najcenniejsze.
- **Styl przystępny dla studenta i praktyka** – autor unika naukowego żargonu, pokazując, jak technologie realnie zmieniają najciekawszą profesję świata.

Krótko mówiąc: książka jest jak **przewodnik po przyszłości dziennikarstwa**, ale bez straszenia robotami – raczej „hej, tak się zmienia wasza praca, warto być gotowym".
Jan Kreft to medioznawca, ekonomista i profesor Uniwersytetu Gdańskiego, od lat badający funkcjonowanie mediów, rynku wydawniczego oraz wpływ nowych technologii na komunikację społeczną. W swoich publikacjach łączy akademicką precyzję z przystępnym stylem, dzięki czemu potrafi pisać o cyfrowych rewolucjach bez popadania w naukowy żargon. Specjalizuje się w analizie zmian zachodzących w dziennikarstwie i kulturze medialnej, ze szczególnym uwzględnieniem roli platform cyfrowych i sztucznej inteligencji.



Tytuł: Duch wikarego
Autor: Éric Fouassier
Wydawnictwo: Znak
ISBN: 978-83-240-9503-2
Oprawa: miękka
Liczba stron: 368
Rok wydania: 2025

Duch wikarego **Érica Fouassiera** to drugi tom cyklu ***Biuro do spraw tajemnych***, który zabiera czytelnika do XIX-wiecznej francuskiej wioski pełnej tajemnic i ukrytych dramatów. Głównym bohaterem powieści jest Valentin Verne – młody, bystry inspektor paryskiej policji i szef tajnego wydziału tropiącego sprawy wydające się nadprzyrodzone, gdzie nauka ściera się z mistycyzmem. **Fouassier** mistrzowsko kreśli atmosferę małego miasteczka, w którym każdy szept może zmienić bieg historii, a codzienne życie kryje niespodziewane zagrożenia i sekrety. W tej części Verne musi jednocześnie rozwikłać dwie z pozoru różne sprawy: zdemaskować oszusta spirytystycznego i stawić czoła powracającemu – i przerażającemu – przeciwnikowi znanemu jako Wikary.
Autor serwuje klimatyczny miks kryminału, historii i elementów tajemnicy, wciągając czytelnika w sieć zagadek, w których nic nie jest takie, jak się wydaje. To świetna propozycja dla tych, którzy lubią bohatera z cieniami przeszłości, inteligentne śledztwo, mroczne zaułki miasta i atmosferę, która trzyma w napięciu do ostatniej strony i zostają w pamięci na dłużej – idealna na wieczór z kubkiem herbaty w ręku, kiedy chce się poczuć dreszczyk przeszłości.
Éric Fouassier to francuski pisarz i dziennikarz, specjalizujący się w powieściach historycznych i kryminalnych. Znany z umiejętności łączenia rzetelnego tła historycznego z wciągającą fabułą, tworzy historie pełne intryg, napięcia i dobrze nakreślonych postaci. Jego książki cieszą się uznaniem zarówno wśród miłośników historii, jak i czytelników szukających dobrze skonstruowanej, trzymającej w napięciu opowieści.

Katarzyna Zając

ZIMA W MIEŚCIE













Znasz te miejsca w Białej Podlaskiej?

ZIMA W MIEŚCIE













Znasz te miejsca w Białej Podlaskiej?